Nr. 185. Niedziela, 15 Sierpnia 1920. Rok 110.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,699

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
" " z dostawą	23 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
" " w innych państwach	30 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłana i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymają tylko cało i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 60 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 120 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31. I. piętro (nad mezaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował oficjanta ze Stanisławowa 1, Chaima Mihlberga oficjałem pocztowym w X. kl. rangi.

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 13 sierpnia r. b.

Na północy nieprzyjaciel zmierza nadal ku odcinkowi Modlin-Zegrze. Drobne oddziały jazdy bolszewickiej dotarły do Sierpca, większe zaś masy piechoty atakowały Nasielsk i Płońsk. Ataki odparto.

W centrum przegrupowanie naszych wojsk, przeznaczonych do obrony stolicy odbywa się w dalszym ciągu planowo, ze słabym kontaktem z nieprzyjacielem.

Na północny wschód od Lublina nasze tylne straże obsadzając linję rzeki Tyśmienicy odparły ataki nieprzyjacielskie biorąc ośm karabinów maszynowych i 100 jeńców.

Również w rejonie Chełma i Tyszowiec nieprzyjaciel poniósł dotkliwą porażkę, pozostawiając w naszem ręku jeńców i karabiny maszynowe.

Armja konna Budiennego pod wpływem silnego oporu, jaki napotkała ze strony naszych oddziałów w ciągu dnia wczorajszego nie ujawniła tendencji zaczepnych.

Wzdłuż Seretu i Strypy odparto lokalne ataki nieprzyjaciela.

Pod Horodyszczem dzięki skuteczności ognia oddziałów 12 dywizji, kolumny bolszewickie dopuszczone na bliską metę zostały zdziesiątkowane.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

Sądy doraźne dla osób cywilnych.

Ogłoszono następujące rozporządzenie:

Na podstawie rozp. R. O. P. zarządza się na obszarze całego Państwa Polskiego wprowadzenia sądów doraźnych wojskowych dla osób cywilnych, które popełnią następujące przystępstwa:

a) 1. Szpiegostwo na rzecz państwa nieprzyjacielskiego lub obcego.

2. W byłym zaborze rosyjskim zdradę stanu, w b. zaborze austr. porozumienie się z nieprzyjacielem i inne przestępstwa, mające na celu szkodę dla polskiej siły zbrojnej lub jej sprzymierzeńców na korzyść dla nieprzyjaciela.

b) w b. zaborze pruskim zdradę.

Ostrzega się przed popełnieniem któregoś z wymienionych przestępstw, każdy bowiem, ktoby dopuścił się takiego przestępstwa, będzie oddany pod sąd doraźny i śmiercią ukarany.

Podp. Minister spr. wojsk.
Gen.-por. *Sosnkowski.*

Lloyld George o sytuacji.

Lloyd George odpowiadając w Izbie gmin na zapytanie, wystosowane do rządu oświadczył, że Anglja zaapeluje obecnie do Ameryki i jest przekonana że mimo różnicy poglądów w sprawie Ligi Narodów, stanowisko Ameryki co do niepodległości Polski będzie zgodne ze stanowiskiem Anglji.

Lloyd George oświadczył następnie, że gdyby rokowania pokojowe się rozbiły, Anglja mieć będzie wolną rękę i będzie mogła wyekwipować armję Wrangla. Rokowania zaś gospodarcze z sowietami ustaną. Sowiety, o ile chcą pokoju, mogą go obecnie otrzymać. Jeżeli zaś celem ich jest zniszczenie instytucji i podstaw wolności świata, to się zawiodą.

W związku z tem zaznaczył Lloyd George, różnicę między gwarancjami stawianemi przez rząd zwycięski, mającemi uchronić od ponownych aktów zaczepnych, a wszelkimi warunkami, zawierającymi zamiar zniszczenia niepodległości narodu.

Sytuacja jest poważna.

Europa ma do powiedzenia ważkie słowa na rzecz niepodległości Polski i jej istnienia.

Nowy podział Polski byłby nietylko zbrodnią, lecz stanowiłby równocześnie nowe niebezpieczeństwa. Z tego należy sobie zdać sprawę. Jest to bowiem podstawą naszej polityki wschodniej i przyczyną interwencji postanowionej w Spaa. Premjer angielski przypomniał następnie warunki przedłożone przedstawicielowi w Spaa, oraz obietnicę obrony niepodległości polskiej, poczem podkreślił, że Polacy zwrócili się do rządu sowietów z propozycją rozejmu 22/7 oraz, że sowiety odpowiedziały na to dopiero 24/7 powodując tem zwłokę zupełnie zbędną. Mowca dodaje, że musi oświadczyć z całą szczerością, że to zwlekanie jest podejrzane.

Angielska flota w zatoce Fińskiej.

Rosyjski komisarz ludowy Zinowiew z powodu nadejścia floty angielskiej do zatoki Fińskiej wydał następującą odezwę:

Nowe niebezpieczeństwo grozi Petersburgowi. Zobaczymy czy Anglja odważy się wykonać swą groźbę i czy biała Finlandja pozwoli sobie napaść nas.

Już raz Finlandja została zniszczona, zobaczy, co się jeszcze stać może. Zobaczymy też czy flota angielska podstąpi pod Petersburg. Jeżeli to uczyni, robotnicy i marynarze zostaną powołani pod broń dla obrony zagrożonego miasta.

Konferencja w Hythe.

Korespondent *Tempsa* donosi z Londynu, że ogromne wrażenie w kołach konferencji wywołuje usiłowanie bolszewików, aby zyskać na czasie i zająć Warszawę, zanim jeszcze będą rozpoczęte rokowania w sprawie zawieszenia broni. Wyczekiwanie niewiadomego rezultatu konferencji mińskiej byłoby wskutek tego bardzo przykre, niż interwencja bezpośrednia.

Konferencja w Hythe postanowiła udzielić upoważnienia do wysłania pod adresem Rosji nowej noty z żądaniem:

I. Aby rząd rosyjski ogłosił w jak najkrótszym czasie warunki, które zamierza postawić Polsce.

II. Aby konferencja mińska starała się osiągnąć w ciągu 24 godzin zgodę co do punktów istotnych, aby można było bezpośrednio wstrzymać kroki nieprzyjacielskie.

III. Aby konferencja ogłosiła całe sprawozdanie z dyskusji.

Z Orawy i Spisza.

Biuro prasowe komitetu plebiscytowego komunikuje: Dnia 9 b. m. odbyło się w Jabłonce na Orawie przejęcie przez władze polskie administracji wsi spiskich i orawskich, przyznanych Polsce na mocy wyroku Rady najwyższej. Przed biurem międzynarodowej komisji ustawiła się kompanja wojska francuskiego. A nadto zebrał się tłum miejscowej i okolicznej ludności. W imieniu podkomisji przemówił kpt. Duvonne, oddając władzom polskim i czeskim administrację podzielonych terenów. Jako przedstawiciel rządu czeskiego zabrał głos dr. Pivko, żupan orawski, dziękując komisji za trud administrowania terenem plebiscytowym. Po jego mowie wygłosił dr. Jan Bednarski przemówienie, ograniczając się w niem do podziękowania wyłącznie w imieniu nielicznych wsi orawskich i spiskich przyłączonych do Pol-

---

Marja Bańkowska. 10)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Tylko oczy ciemne, błękitne słodkie oczy Nelly i' Brien z portretu Reynoldsa pozostały zawsze te same, głębokie i łzawe, jakby zamknęły w sobie tragedję tej gorącej duszy.

Pracowała wiele, nie żałowała sił ani zdrowia, jakby tą wytężoną pracą chciała zabić pamięć żyjącą zawsze, jakby chciała wynagrodzić czas tracony przez legjony pustych bezmyślnych „siostrzyczek".

Zimę, roku 1914/15 spędziła w Karpatach w polowym szpitalu, skleconym z desek prymitywnie, o chłodzie, często i o głodzie gdy żywności nie można było dowieść. Pracowała bez wytchnienia w najstraszniejszych warunkach, śpiąc po kilka godzin na starej słomie wśród wszelakiego robactwa.

Gdy z wiosną teutońska, żelazna pięść uderzyła w Gorlice i przeć przed sobą poczęła rosyjskie pułki, wraz z wojskami postępowała naprzód. Później, gdy już Królestwo polskie i Litwa, zostały zajęte, powróciła znów do Krakowa.

Tutaj warunki bytu poprawiły się znacznie, została zamianowana „starszą siostrą" w jasnym, widnym, przyzwoicie urządzonym szpitalu; dostała jakiś order, który wrzuciła na dno walizki, oszczędzano jej siły, nie dźwigała już sama rannych, ani nie gotowała, jak to często bywało w zimie. Miała teraz klucze od magazynów i apteki, i nadzór nad służbą, poza tem asystowała przy trudniejszych operacjach i polecano jej do pielęgnowania bardziej skomplikowane wypadki. — — —

— — — Pewnego dnia, gdy zajętą była w magazynie wydawaniem bandaży i waty, drzwi uchyliły się i zajrzała przez nie kędzierzawa głowa asystenta.

— Siostro Anno — profesor Bardski prosi do siebie, mają podobno dla was jakiś specjał.

— Czy to bardzo pilne — tak nie mam czasu, spytała przez ramię.

— Natychmiast! Rozkaz otwarty, — zaśmiał się i zamknął z trzaskiem drzwi.

Hanka posłusznie pozamykała szklane szafy, klucze wsunęła do kieszeni i szybko opuszczając po drodze odwinięte rękawy kitla poczęła iść po schodach. Bez pukania weszła do gabinetu, z głową pochyloną, zapinając ostatnie guziczki manszetów i nagle podniósłszy głowę stanęła w progu jak wryta.

O kilka kroków przed nią, na środku pokoju, oparty jedną ręką na stole z rozłożonemi narzędziami, — stał Rosieński. Stał i patrzył na nią. — Fala krwi uderzyła jej do głowy, niemoc podcięła jej kolana tak, że musiała oprzeć się całem ciałem o drzwi, aby nie upaść.

Profesor odwrócony plecami pisał coś pochylony nad biurkiem, słychać było tylko monotonny skrzyp pióra po papierze i tykotanie zegara, znaczącego upływające sekundy.

Oni oboje stali wciąż naprzeciw siebie, rozdzieleni tylko czerwonem pasmem chodnika i rzecz dziwna, na twarzy Rosieńskiego na widok Hanki, nie odbiło się ani zdziwienie, ani wzruszenie, żaden muskuł nie drgnął w jego zeszczuplałej twarzy, wokół ust zastygł jakiś nerwowy, zmieszany uśmiech, a oczy szeroko rozwarte, przedziwnie smutne, spoczywały z niezmienionym wyrazem na jej rysach.

Powoli Hankę poczęło ogarniać uczucie przerażenia; przeczucie jakiegoś bezgranicznego nieszczęścia przeniknęło ją całą, serce boleśnie szarpnęło się w piersi a na czoło wystąpiły kropelki potu.

Czując, że siły odmawiają jej posłuszeństwa, postąpiła krok naprzód i osunęła się na krzesło; ze stojącej na stole karafki nalała sobie szklankę wody i wypiła ją dzwoniąc zębami o szkło, — potem wyczerpana, opuściła głowę na poręcz i przemknęła oczy.

Profesor przerwał na chwilę pisanie i odwracając głowę, rzekł przez ramię gderliwie:

— A co siostro, znowu serce dokazuje, a mówię zawsze nie biegać po schodach, nie schylać się, nie męczyć bez potrzeby, ale czy to siostra posłucha.

Zabrał się znowu do pisania, a po chwili pokończywszy recepty, podniósł się z krzesła mówiąc:

— Państwo pozwolą, że ich zapoznam ze sobą: Porucznik Rosieński, siostra Anna von Nissen.

Jan poczuł uścisk zimnej, drżącej dłoni kobiecej i pochylił nad nią głowę w ukłonie. Hanka patrzyła na jego szczupłą postać, opiętą w rosyjski zielony mundur oficerski, na zmienioną mizerną twarz, patrzyła jakby się upić chciała, odurzyć tym widokiem.

— Siostro Anno — mówił Bardski — polecam pani w specjalną opiekę porucznika Rosieńskiego. Pan doznał porażenia nerwu optycznego, bliższe szczegóły i wskazówki podam pani później, wiem, że nie mogę oddać pana w lepsze ręce.

— Uczynię wszystko, co jest w mej mocy — odparła Hanka swym cichym głosem, który wzruszenie przesłoniło jeszcze więcej — a jednak na dźwięk tego głosu Rosieński drgnął i podniósł głowę. Coś było w tym głosie takiego, co o strunę pamięci trąciło — lecz po chwili twarz mu przygasła, złudzenie się rozwiało, ukłonił się ponownie w stronę tego głosu i rzekł również bardzo cicho:

— Dziękuję pani.

Znów uścisk dłoni, tym razem już zupełnie spokojnie, szelest kroków po dywanie i skrzyp otwieranych drzwi, siostra Anna odeszła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ści. Po tych przemówieniach zdjęto sztandar koalicji z budynku w którym mieściło się biuro podkomisji i wywieszono barwy polskie.

Ameryka wobec Polski.

Nota rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie Polski piętnuje ostro postępowanie rządu bolszewickiego, oparte na wyzbyciu się wszelkich zasad honoru i dobrej wiary.

Rząd Stanów Zjednoczonych jest głęboko przeświadczony, że nie ma zupełnie terenu wspólnego, na którym mógłby stanąć obok władzy o dążnościach tak absolutnie sprzecznych z dążeniami Stanów Zjednoczonych.

Stany Zjednoczone nie mogą w żadnym wypadku uznać przedstawicieli rządu, który zdecydowany jest działać przeciwko najważniejszym instytucjom amerykańskim.

Z Waszyngtonu donoszą:

Poseł polski Lubomirski oświadczył, że Polska zwróciła się do Stanów Zjednoczonych z żądaniem pomocy w walce przeciwko Rosji, a uczyniła to opierając się na zapewnieniu, zawartem w nocie rządu amerykańskiego, że Stany Zjednoczone popierać będą Polskę, aby utrzymać jej niepodległość i całość terytorjalną. Jak zapewniają, rząd Stanów Zjednoczonych wyczekuje wyniku rokowań w Mińsku, zanim ustali niezbędne kroki dla dotrzymania uroczystej obietnicy, oraz zapewnienia niepodległości polskiej.

Wedle doniesienia z Waszyngtonu tamtejsze koła polityczne uważają, że nota departamentu stanu w sprawie sytuacji polsko-rosyjskiej ma na widoku trzy zasadnicze punkty: I. Dać Rządowi Polskiemu i narodowi moralne poparcie. II. Dać ludowi rosyjskiemu bodźca do zrzucenia jarzma bolszewickiego i ustanowienia rządu konstytucyjnego, III. Wpłynąć na inne narody aby się wstrzymały od uznania bolszewików.

Poseł polski w Waszyngtonie zwrócił się do rządu amerykańskiego z prośbą o upoważnienie, do przyjmowania zgłoszeń żołnierzy amerykańskich, pragnących wstąpić do armji polskiej albowiem liczni ochotnicy codziennie się zgłaszają.

Poseł polski Lubomirski w rozmowie z sekretarzem Stanu Colbym wyraził życzenie, aby rząd angielski w sposób wyraźny określił środki, któremi chce dopomóc Polsce. Nieprawdopodobnem jest, aby Stany Zjednoczone przyjęły na siebie jakiekolwiek zobowiązanie przed wynikiem konferencji w Mińsku i przed odpowiedzią innych mocarstw na notę amerykańską.

Zamierzenia Węgier.

Gaulois ogłasza wywiad z bawiącym obecnie w Paryżu delegatem węgierskim Praznovskym, który oświadczył, że Węgry świadome są niebezpieczeństwa, jakie tworzyłoby dla Węgier sąsiedztwo z Polską sowiecką.

To też Węgry gotowe są udzielić Polsce pomocy militarnej pod kontrolą ententy, działając w granicach swego terytorjum i za zgodą mocarstw. Ogłoszone ze strony Czecho-Słowacji wiadomości, jakoby Węgry prowadziły w Czechach propagandę rewolucyjną są absurdem. Węgry nie zaatakowałyby Rosji na jej terytorjum, lecz łącznie z Czecho-Słowacją podjęłyby ochronę Karpat.

Sprawa uznania armji gen. Wrangla.

Dzienniki francuskie żywo komentują uznanie rządu Wrangla przez Francję. Większość pism wyraża zdziwienie z powodu oświadczenia Lloyda Georgea, który oświadczył w Izbie gmin, iż nie może on czynić Francji zarzutu z powodu powzięcia tej decyzji, o której zresztą Millerand zawiadomił go 20 z. m., skoro sam wszczął rokowania z bolszewikami, nie osiągnąwszy co do tego zgody Francji ani mocarstw sprzymierzonych. Uznanie rządu generała Wrangla wypływa logicznie z linji postępowania, przyjętej przez rząd francuski.

Daily Mail podaje, iż w kołach zbliżonych do delegacji bolszewickiej krążą pogłoski, że w odpowiedzi na uznanie Wrangla przez rząd francuski — sowiety mają ogłosić stan wojenny z Francją.

W odpowiedzi na interpelację w sprawie uznania przez Francję rządu generała Wrangla Lloyd George oświadczył, że sprawozdanie o tem przeczytał ze zdumieniem i ledwie mógł uwierzyć w jego prawdziwość.

Daily Chronicle omawiając obszernie uznanie przez Francję rządu gen. Wrangla, wyraża zdziwienie, że Franja powzięła to postanowienie nie uprzedziwszy wprzód Anglji.

Morning Post wyraża przekonanie, że decyzja ta jest godną rządu francuskiego i że Anglja winną była udzielić Wranglowi wszelkiego poparcia z chwilą, kiedy objął on dowództwo nad lojalną armją rosyjską. Zdaniem dziennika nie jest jeszcze zapóźno, aby błąd ten naprawić.

Times wyrażają żal, że Francja podjęła akcję, która nie może doprowadzić do wyniku pożądanego w jednakowym stopniu przez wszystkich inteligentnych obywateli obu narodów.

Z Paryża donoszą, że nota rządu francuskiego gen. Wrangla została zredagowana przez Milleranda i zaakceptowana przez cały gabinet.

Otrzymane w Berlinie wiadomości z Londynu i Paryża co do poprzedniego porozumienia się z L. Lloydem Georgem w sprawie uznania przez Francję rządu Wrangla są sprzeczne. Francuzi zaprzeczają, jakoby Lloyd George został zaskoczony tem krokiem Francji. Artykuły paryskiego *Tempsa* wykazują tendencję postawienia Anglji przed faktem dokonanym w kwestji Wrangla, w celu pozyskania wahającego się rządu angielskiego dla aktywnej polityki na korzyść Polski.

L'oeuvre podaje, że dyplomatycznym przedstawicielem rządu południowo rosyjskiego w Paryżu jest b. ambasador rosyjski w Londynie Gere, który, jak podaje *Excelsior* o zamiarach rządu Wrangla oświadczył, iż głównym celem Wrangla jest dać ludowi rosyjskiemu możność wyrażenia wolnej woli w sprawie przyjęcia formy rządu. Ponadto ma być zorganizowana osobista wolność i nietykalność wszystkich obywateli rosyjskich bez różnicy. Rząd południowo rosyjski przyjmie wszystkie zobowiązania b. rządów rosyjskich wobec rządów zagranicznych, tudzież zapłaci wszystkie długi Rosji.

Reuter donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych nie otrzymał dotąd żadnego urzędowego zawiadomienia od Francji, o uznaniu rządu generała Wrangla i że niema zamiaru tak długo uznawać jakiegokolwiek rządu, dopóki sytuacja się nie wyjaśni.

Dzienniki angielskie piszą, że nawet prasa francuska została zaskoczoną decyzją rządu francuskiego w sprawie Wrangla. Londyńskie Timesy piszą, że wiadomość ta podziałała w świecie politycznym jak eksplozja bomby i że sytuacja wyjaśni się wprawdopodobnie po konferencji Lloyda Georges z Millerandem, która się odbędzie w niedzielę lub poniedziałek. Lloyd George, podobno jest skłonny do uznania rządu Wrangla i udzielenia mu pomocy, o ile bolszewicy upieraliby się przy zalewie i ujarzmieniu Polski.

Według Havasa wszystko wykazuje na to, że sprawa między Millerandem, a Lloydem Georgem będzie załatwiona zadowalająco. Ambasador angielski w Paryżu poczynił pewne przedstawienia z powodu uznania przez rząd francuski generała Wrangla, nie wręczył jednak w tej sprawie żadnej noty. W kwestji spotkania się Milleranda z Leoydem Georgem w niedzielę, nie zapadła dotąd żadna decyzja.

Rumuńskie dementi.

Z Lugdanu donoszą:

Poselstwo rumuńskie dementuje wiadomości, pochodzące rzekomo z Bukaresztu, jakoby Rumunja zgodziła się na propozycję ententy, przepuścić przez swoje terytorjum 1 korpus armji Wrangla w kierunku Galicji.

Równocześnie poselstwo rumuńskie przestrzega przed rozszerzaniem fałszywych pogłosek o sytuacji i polityce Rumunji, które to pogłoski pojawiają się z natarczywą regularnością, a które mogą być związane z pewnemi spekulacjami na giełdzie.

Ze świata.

— Radykalny dziennik *Star* ogłasza artykuł p. t.: „Francja narusza pokój", w którym zaznacza, że sprzymierzeńcy w kwestji rosyjskiej podzielili się na dwie grupy. Jedną z nich stanowią Francja i Ameryka drugą zaś Anglja i Włochy. Dziennik, omawiając sprawę uznania Wrangla przez Rosję twierdzi, że może to wywołać nowe zawikłania.

— W zagłębiu Saary Francuzi gromadzą pułki kolonjalne. Robotnicy domagają się natychmiastowego wycofania tych pułków. Wojska francuskie przybywają z tankami, armatami i karabinami maszynowymi.

— Niemieckie koła urzędowe nie posiadają potwierdzenia wiadomości ze Sztokholmu podanej przez *Frankfurter Ztg.*, wedle której rząd sowiecki domaga się udziału Niemiec w rokowaniach pokojowych z Polską i koalicją, zniesienia kurytarza gdańskiego, oraz ścisłego uznania prawa samostanowienia ludności na terenach obecnie polskich a dawniej niemieckich.

— Prasa niemiecka przedrukowała wiadomość ze Sztokholmu, wedle której tamt. przedstawiciel sowietów Litwinów miał oświadczyć, że Rosja zachowuje się jednakowo podejrzliwie wobec rządu niemieckiego jak i wobec rządu koalicji.

Dzienniki burżuazyjne donoszą: że rozbrojenie Polski uwolniłoby wprawdzie Niemcy od grozy militarnej ze strony polskiej, że jednak zbolszewizowana przez wpływ rosyjski Polska byłaby dla Niemców jeszcze bardziej niebezpieczną.

— Na genewskim kongresie kościołów niekatolickich, żądali przedstawiciele protestantyzmu francuskiego i belgijskiego uznania przez duchownych niemieckich winy Niemców w wybuchu wojny. Przedstawiciele Niemiec wystąpili ostro przeciwko temu wskazując, że w czasie wojny żaden chrześcijański duchowny ani we Francji ani w Belgii nie podniósł głosu przeciwko wygładzaniu dzieci niemieckich, a potem przeciwko traktatowi wersalskiemu, ani też przeciwko używaniu czarnych wojsk w Niemczech. Wniosek francuski został w myśl wniosku amerykanina Lyncha odrzucony.

— Cziczerin w depeszy iskrowej, skierowanej do ministra spraw zagranicznych Simonsa, prosi usilnie o natychmiastowe oświadczenie się rządu niemieckiego, czy wojska polskie, które przeszły na tereny plebiscytowe zostały internowane i rozbrojone.

— Dzienniki czeskie donoszą, że wedle relacji bolszewickich, wykryto w Odesie szeroko rozgałęzioną agitację, mającą na celu obalenie rządu sowietów w Rosji. Uwięziono sekretarza konsulatu greckiego wraz z personalem.

— Admirał francuski na morzu Czarnem zawiadomił Odessę, że jeśli władze sowieckie nie wydadzą szkonfiskowanych samolotów, pancerniki francuskie zbombardują miasto. Rząd sowiecki zaprotestował przeciw temu.

Opieka nad żołnierzem i ochotnikami.

W gmachu Namiestnictwa odbyło się we czwartek długie posiedzenie przedstawicieli miasta, wojskowości i rozmaitych zrzeszeń i komitetów, zajmujących się organizacją składek i zbiórek na rzecz żołnierzy polskich i ochotników. Jak wiadomo, chodzi o uzgodnienie akcji składek i zbiórek na rzecz żołnierzy. Przewodniczył Wiceprezydent p. Obirek.

Po wyczerpującej dyskusji, która trwała blisko dwie godziny a w której zabierali głos generał Lamesan, pp. dyr. Tomicki, prof. Jaworski, redaktor Fryling, wiceprezydenci Stahl i Obirek, hr. Koziebrodzki, pani Bogdanowiczowa i Kasecka i reprezentanci wojskowości, ukonstytuowano się wedle projektu przedłożonego przez p. Wasunga. Przedewszystkiem uchwalono wybrać prezydjum, do którego weszli jako stale urzędujący przewodniczący p. Wasung, dalej pp. gener. Delegat Rządu dr. Gałecki, hr. Lamesan, wiceprezydenci pp. dr. Stahl i dr. Schleicher, przewodniczący komisji kasowo-rewizyjnej i komisji inicjatywy i przedstawiciel VI armii.

Następnie uchwalono wybór dwóch komisji a to komisji kasowo rewizyjnej i komisji inicjatywy.

Do komisji kasowo-rewizyjnej wejdą przedstawiciele Gen. Del. Rządu, DOG., małopolskiej armji ochotniczej, związku „Wszystko dla frontu", ochotniczej legji obywatelskiej, 6 armji i prezydenta Izby kontrolnej.

Do komisji inicjatywy wejdą delegaci: VI armii, Czerwonego Krzyża, Białego Krzyża, szefa sanitarnego D. O. G., małopolskiej armji ochotniczej, ochotniczej legji obywatelskiej P. O. W., związku strzeleckiego, związku „Wszystko dla frontu". komitetu przemysłowo-wojennego, syndykatu dziennikarzy polskich i organizacji żydowskich.

W razie potrzeby komisje te będą mogły kooptować nowych członków.

Agendy komitetu centralnego prowadzić będzie prezydjum i stale urzędujące biuro komitetu.

Posiedzenia komisji kasowo-rewizyjnej i komisji inicjatywy odbywać się mają raz tygodniowo.

Po ukonstytuowaniu się uchwalono wypracowaną przez p. Wasunga odezwę która ogłoszoną zostanie w dziennikach w dniach najbliższych. W końcu wyrażono życzenie, ażeby akcja centralnego komitetu opieki nad Żołnierzem i ochotnikami rozpoczęła się w czasie najbliższym i aby postępowała w tempie możliwie przyspieszonem.

POLACY!

Pamiętajmy o plebiscytach!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjacki l. 10.

KRONIKA.

Lwów 14 sierpnia 1920.

Kalendarz.

Niedziela: 15 sierpnia.

Rzym. kat.: **DC. 12 po Św. Wniebowzięcie NMP.**

Gr. kat.: N. 11. po S. Hł. 2.

Słowiański: Jaciława.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 51 zachód słońca o godzinie 7·21 po południu.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 20 stopni.

Poniedziałek: 16 sierpnia.

Rzym. kat.: Jacka i Rocha.

Gr. kat.: Izachaja pr.

Słowiański: Domorada.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 54 zachód słońca o godzinie 7 minut 19.

— **Premjer Witos** przybył wczoraj do Poznania, witany na dworcu przez przedstawicieli władzy. Udzielał na Zamku posłuchań, a po objedzie wyjechał do Gniezna, gdzie weźmie udział w zgromadzeniu publicznem.

— **Prezydjum Rady Ministrów** powołało do życia komisję likwidacyjną dla spraw plebiscytowych, złożoną z przedstawicieli Ministerstw: spraw zagranicznych, skarbu, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych. Komisja urzęduje w Ministerstwie skarbu.

— **Major Abraham** jak donosi *Kurjer Lwow*, odjechał wczoraj po południu z czołówką prowiantową na front do swego oddziału. W ciągu walk kilkudniowych miał oddział przeciwko sobie dwie brygady bolszewickie, z któremi uporał się energicznie. Jeden z pułków bolszewickich został doszczętnie rozbity, a komendanta pułku S. wzięto do niewoli. Oddział złożony z elementów najrozmaitszych od radców i profesorów, a skończywszy na chłopaku ulicznym, odznacza się niezwykłą brawurą i poświęceniem. Sam komendant, wbrew zaprzeczeniom niektórych pism lwowskich, otrzymał postrzał w udo, przyczem kula szczęśliwym zbiegiem przeszła między kością a mięśniem głównym, co pozwala rokować szybki powrót do zdrowia. Na wątpliwość wyrażoną przez współpracownika *Kurjera*, czy świeża rana pozwoli mu sprostać niewczasom życia frontowego, odrzekł dzielny żołnierz: „każę się wozić na automobilu, a swoich chłopaków samych zostawiać nie mogę".

— **Poseł Jan Jakubowski** dostał się do niewoli bolszewickiej. P. Jakubowski jest posłem z Gniezna i należy do Związku ludowo-narodowego.

— **Żadne poselstwo nie opuściło Warszawy.** Poselstwo polskie w *Pradze* ogłasza: W pismach czeskich zaprzeczono informacji, jakoby poselstwo hiszpańskie opuściło Warszawę z całym personalem i znajdowało się w Pradze. Poselstwo polskie stwierdza, że żadne z poselstw nie opuściło Warszawy.

— **Centralny komitet francuskiej partji socjalistycznej** powziął rezolucję wyrażającą się w tem, że niezawisłość Polski musi być zagwarantowaną i że jest nieodzowną dla utrzymania pokoju. Rezolucja żąda zwołania parlamentu.

— **Przemiana składnicy pocztowej na agencję pocztową.** Z dniem 1 października b. r. przemienia się składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem działania w Sokolnikach na agencję pocztową. Agencją pocztową w Sokolnikach przydziela się do urzędu pocztowego w Nadbrzeziu, jako urzędu zbiorczego.

Miejscowy okręg doręczeń agencji pocztowej Sokolniki tworzy gmina Sokolniki, zaś przysiółki Orliska i Zastawie przydziela się do zamiejscowego okręgu doręczeń tej agencji pocztowej.

— **Rekwizycja samochodów.** Według nadesłanego z Ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadomienia Ministerstwa spraw wojskowych Sekcji samochodowej z dnia 27 lipca 1920 Nr. 9298/Sam. przeprowadzone

w lipcu b. r. przez specjalne Komisje rekwizycyjne przy Dowództwach Okręgów Generalnych (Dowództwa Wojsk Samochodowych) rekwizycje samochodów prywatnych i motocykli nie dały pożądanych rezultatów, z powodu niestawienia wielkiej ilości samochodów do rekwizycji.

Wskutek reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 29 lipca 1920 Nr. AW. 957/8 i w ślad za reskryptem z dnia 11 lipca b. r. L. 16.002/pr. wzywa się wskutek reskryptu Prezydjum Namiestnictwa we Lwowie z d. 4 sierpnia 1920 L. 17.692/20/pr. administratorów nieruchomości lub ich zastępców do zgłoszenia w dniach 3—4 wszystkich samochodów i motocykli garażowanych na terenie ich posesji.

Zgłoszenia te winny być uskuteczniane pisemnie do Władz administracyjnych I. instancji w mieście Lwowie, zatem w Magistracie, które następnie prześlą bezzwłocznie do właściwych D. O. G. (Dowództwo Wojsk Samochodowych).

Od obowiązku zgłoszenia wolne są te samochody i motocykle, które w dniu 16 lipca b. r. były przedstawiona przed Komisją rekwizycyjną, o ile posiadacze ich wykażą się odnośnem zwolnieniem od rekwizycji, ile że niezależnie od powyższego zarządzenia, nastąpi energiczne śledzenie za samochodami i motocyklami ukrytymi przed rekwizycją.

Niestosujący się do niniejszego wezwania, pociągnięci zostaną w myśl art. 15 ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 Dz. p. p. Nr. 32 poz. 264 do surowej odpowiedzialności.

— **Wyjaśnienie.** Dowództwo Okręgu centralnego Lwów, Referat prasowy donosi: Odnośnie do zamieszczonej w jednem z pism lwowskich notatki p. t. „Co zawierają kufry deplomatyczne majora Constantinescu" otrzymujemy ze strony dobrze poinformowanej wyjaśnienie, że wedle oświadczenia Dyr. Skarbu we Lwowie. Skarb Państwa nie poniósł żadnej szkody i nie miał żadnych pretensji.

— **Komisja kwaterunkowo-rekwizycyjna w Poznaniu** komunikuje, że na mocy rozporządzenia Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej, przyjazd do miasta Poznania jest zupełnie zamknięty dla wszystkich uchodźców i jedynie urzędnicy państwowi translokowani wraz z rodzinami mają prawo pobytu w Poznaniu, jeżeli się wykażą odpowiednim dowodem swej władzy przełożonej. Poznań jest do tego stopnia przeludniony, że w najbliższym czasie władze przystąpią do ewakuacji z miasta 15 000 do 20.000 osób.

— **Przepustki na wschód.** Prezydjum dyrekcji policji we Lwowie nadsyła nam następujący komunikat: Osoby cywilne zamierzające udać się do powiatów: Sokal, Żółkiew, Lwów, Bóbrka, Żydaczów, Dolina i na wschód od tych powiatów zaopatrzone być muszą w przepustki, wystawione przez Władze polityczne I instancji (we Lwowie Dyrekcja policji), a wizowane przez Dowództwo 6 Armji Oddział II. Sekcja Def. Szkoła Konarskiego we Lwowie.

Ponadto są do wizowaninia wspomnianych przepustek uprawnione posterunki defenzywne w Brzeżanach, Winnikach, Chodorowie, Żółkwi, Podhajcach, Stanisławowie i Kołomyji. W miejscowościach, w których, nie fungują Posterunki defenzywne wizują przepustki miejscowe władze wojskowe.

— **Komitet opieki nad uchodźcami** (sekcja K. B K.) przystępuje do otwarcia Ochronki dla osieroconych dzieci uchodźców.

W niedzielę 15 b. m. odbędzie się zbiórka w mieście na fundusz Ochronki. — Komitet prosi gorąco panie, przejęte dobrą zawsze wolą, by zechciały biednym dzieciom, pozbawionym ogniska domowego, poświęcić trochę czasu przy zbieraniu do puszek, które będą wydawane w sobotę 14, od godz. 5–6, w lokalu T. S. L. ul. Fredry 3.

— **Magistrat kr. st. m. Lwowa** wzywa wszystkich sprzedających swe towary na miejscach targowych jak w Rynku, przy pl. Strzeleckim, pl. Halickim i t. d., aby ściśle przestrzegali obowiązującej taryfy, stosowali się bezwzględnie do zarządzeń kontrolorów i kontrolorek miejskich, a względem kupującej publiczności zachowali się zawsze grzecznie i przyzwoicie a to pod zagrożeniem utraty odnośnego prawa sprzedaży na wyznaczonem stanowisku targowem.

— **„Dzieci na wieś".** Wyjazd kolonji chłopców i dziewcząt do Rabki nastąpi w poniedziałek 16 bm. o godzinie 5·05 popołud. Punkt zborny o godzinie 3½ popołud. przed dworcem. Uczniowie i uczenice szkół powszechnych i średnich zgłoszeni do kolonji leczniczej w Rabce mają się jawić w sobotę, dnia 14 bm. o godzinie 4 tej popołudniu w szkole żeńskiej im. Mickiewicza (ul. Rutowskiego).

† **S. p. ks. Piotr Weredyński.** Z serdecznym i powszechnym żalem rozstali się parafianie św. Antoniego na Łyczakowie ze swym dotychczasowym proboszczem śp. ks. Weredyńskim, który oddawna niedomagając, zmarł prawie nagle w poprzednim tygodniu. Wiadomość o skonie zacnego kapłana, nieutulony żal wzbudziła wśród wiernych. Umiał bowiem śp. ks. Weredyński wszystkich sobie zjednać, że jak rodzina skupiali się dokoła niego. Prawdziwy sługa Boży, szczytnie propagując swe zadanie, oddany był duszą i ciałem wysokiemu posłannictwu, spełniał zaś je z ewangeliczną prawdziwie prostotą. Miał dla każdego życzliwe, kojące słowo na ustach, a życie jego snuło się pasmem dobrych uczynków.

Sp. ks. Weredyński urodził się w roku 1864. Ukończywszy szkoły średnie w N. Sączu, wstąpił do seminarjum duchownego. Po wyświęceniu pełnił przez dwa lata obowiązek wikarego przy probostwie w Brodach. Potem proboszczował przez lat 10 w Szczurowicach, został również kanonikiem brodzkim, a działalnością swą i niezwykłymi przymiotami, zwróciwszy na siebie uwagę władz katolickich, zajął z koleji tak trudne i odpowiedzialne stanowisko wychowawcy młodzieży w Lwowskiem, Seminarjum duchownem. Pozostawał na tem stanowisku przez lat 14 z wielkim pożytkiem dla instytucji a chlubą dla siebie.

W r. 1915 powierzono ks. Weredyńskiemu parafię św. Antoniego we Lwowie. Gorliwość nieraz aż do przesady posunięta, podniecana zaś ciężkiemi przejściami lat wojennych odbiła się niepomyślnie na skołatanym już przedtem trudami organizmie. Zdziałał ogromnie wiele dobrego, nie ustawał też w pracy, ale podupadał coraz bardziej na zdrowiu, aż wkońcu powalił się pod ciężkiem brzemieniem obowiązków.

Nieprędko wdzięczni wierni oswoją się z ciężką stratą, jaką poniosła parafia św. Antoniego wskutek skonu śp. ks. Weredyńskiego.

Niechaj spoczywa w pokoju! Cześć jego pamięci!

† **Legjonistka Przepielińska.** Z Wilna donoszą: Po ciężkich bitwach koło Wilejki, gdy wojska nasze musiały krok za krokiem cofać się od Wilna w kierunku Landwarowa, Oddziały Legjonistek ciężkie poniosły straty w zabitych i wziętych do niewoli.

W tych bojach zginęła też między innymi dzielna dowódczyni oddziałów Legjonistek — Lwowianka Przepielińska, która odznaczyła się pod Lwowem i dwa razy była w niewoli bolszewickiej, ale się stamtąd wydostała szczęśliwie. Już za życia uzyskała wiele odznaczeń wojskowych, a teraz w tych ciężkich chwilach poniosła śmierć za Ojczyznę ukochaną.

Cześć jej pamięci!

— **Konfiskata.** *Hromadska Dumka* nr. 189 z 15 sierpnia 1920 została skonfiskowana za artykuł na str. 2 p. t. „Do ut des", w którym skreślono ustęp od słów „Suproty sioła" do słów „zemla wtrat".

— **Kontrybucja bolszewicka.** W Białymstoku bolszewicy nałożyli na ludność kontrybucję w sumie 500.000.000 marek. Wszystkie fabryki zamknięte.

— **Tajemnicza depesza.** Wedle doniesienia Agencji Centralnej w Paryżu tajemnica rzekomej półurzędowej noty amerykańskiej, wyrażającej się przychylnie o bolszewikach, a potem zdementowanej, nie została wyjaśniona. Niewątpliwie chodziło tu o mistyfikację. Sądzą, że agentom bolszewickim udało się wykraść klucz szyfrowy.

— **Ludendorf** — jak donoszą z Berlina — przez swoje oświadczenie się za niemiecką neutralnością, chciał wykazać bezpodstawność doniesień dzienników paryskich o jego stosunku z Trockim.

— **Zamach na Venizelosa.** Na Venizelosa wykonano zamach. Jest on ranny w lewe ramię i prawe biodro. Przeniesiono go niezwłocznie do kliniki. Stan zdrowia rannego nie daje powodu do zaniepokojenia. Sprawcami zamachu są: por. inż. Kisilis i por. Terafis.

— **Jak Ameryka zwalcza drożyznę ubrań.** W Ameryce zabrano się nie na żarty do walki z paskarzami krawieckiemi. Uczyniono to na sposób iście amerykański. Oto w Nowym Jorku potężna kooperatywa zdołała zgromadzić 250 tysięcy męskich ubrań, których wysprzedaż urządzono w olbrzymiej hali na Madistn Sqae. Personal zajmujący się sprzedażą tworzy małą armię, na którą złożyło się 500 sprzedających, 200 pakujących, 200 kasjerów, 150 kasjerek i... 150 dodektywów, którzy mieli obowiązek obserwować bacznie dziesiątki tysięcy amatorów kupna. Wśród nich bowiem byli i tacy dla których nawet niska cena kupna, wydawała się zbyt wysoka, wobec nasuwających się możliwości posiadania garnituru bezpłatnie.

— **Spadek po Mendelssohnie.** W spadku niedawno zmarłego dyrektora gimnasjalnego, radcy Dirichleta, wnuka słynnego matematyka G. L. Dirichleta i jego małżonki Rebeki, córki Mojżesza Mendelssohna, znaleziono porcelanową małpę naturalnej wielkości, którą otaczano w domu, jako cenną pamiątkę, troskliwą pieczołowitością. Za panowania bowiem Fryderyka Wielkiego musiał każdy żyd przed zawarciem małżeństwa nabyć za odpowiednią sumę porcelanę z nowej królewskiej fabryki porcelany, i to wedle upodobania fabryki, która się w ten sposób pozbywała mniej wartościowych przedmiotów. I tak otrzymał Mojżesz Mendelssohn, który cieszył się już wówczas powszechnem rozgłosem i sławą, z okazji zaślubin p. F. Gugenheim, 20 małp porcelanowych, z których, „ostatnim mohikaninem" jest właśnie znaleziony w spadku po Dirichlecie okaz.

— **Rabinat warszawski** wydał odezwę wzywającą całą ludność żydowską do odprawienia w krytycznym momencie specjalnych modłów na intencję zwycięstwa oręża polskiego.

— **Uprasza się Panie** chętne do pracy aby zgłaszały się do szycia plecaków ul. Kopernika l. 20 parter na lewo w lokalu Zjednoczenia Ziemian w godzinach między 9—2 popołudniu i 4—6 wieczór.

— **Związek Polskich kas Oszczędności** prosi te kasy Oszczędności, które z powodu wypadków wojennych przeniosły się ze swej siedziby urzędowej, by o obecnem miejscu pobytu Zarządu, zawiadomiły Zarząd pod adresem „Związek Polskich kas Oszczędności w Bochni".

Galernik, Część II. Wspaniały ten film, wyświetlany obecnie na ekranie kinoteatru „Apollo", przedstawia nam dalszy ciąg dziejów niezwykłego zbrodniarza Colin'a. Widz z wielkiem zainteresowaniem śledzi przygody galernika, który sprytem swoim i odwagą w każdych okolicznościach umie sobie radzić. Znalazłszy się w sukniach dostojnika kościoła, jako poseł dworu hiszpańskiego, zdobywa nietylko godności i pieniądze, ale uznanie i szacunek całego lepszego towarzystwa w Paryżu. Otoczony czcią i poważaniem, nietylko sam wzbija się coraz wyżej, ale i towarzyszowi swych przygód Lucjanowi de Rubenpre dopomaga do zdobycia karjery. I zdawało się, że powodzenie będzie stale towarzyszyć zbrodniarzowi, gdy właśnie w chwili największego trjumfu, kiedy miał być wyświęcony na biskupa skromny przeor z Salamanki, przybyły na tę uroczystość, poznaje w nim fałszywego posła i przyczynia się do zdemaskowania galernika.

Gra sławnego artysty filmowego Pawła Weganera, przyczynia się do powodzenia obrazu, który wyświetlany w kinoteatrze „Apollo", zgromadza tłumy publiczności. Jasne i czyste zdjęcia, barwne kostjumy i pełen życia bal w Operze, stanowią cudny obraz.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

W sobotę 14 sierpnia o godz. 7 wiecz. „Rigoletto", opera w 3 aktach Verdiego, z prologiem Boitiego.

W niedzielę 15 sierpnia o godz. 7 w. „Kościuszko pod Racławicami", obraz histor. ludowy w 5 oddziałach A. W. Lasoty.

Artur Gruszecki. „Bujne chwasty". Powieść. Warszawa. Kraków. Nakład księgarni J. Czarneckiego.

(*s. s.*) Z właściwą sobie werwą opowiada autor w powyżej wymienionej powieści jakiemi fortelami i podstępami, tworząbomi sieć trudną do przerwania, oplątywali niedawno jeszcze małomiasteczkowi żydzi na Ukrainie polskich właścicieli ziemskich, oraz oficjalistów tychże, aby ciągnąć z nich olbrzymie zyski i przyprawiać w ostateczną ruinę. Całą treść utworu ujmuje Gruszecki z zadziwiającą znajomością żargonu i stylu żydowskiego w żwawe djalogi, które przy porozumiewaniu się między sobą, prowadzą lichwiarze, gdy z złośliwą zaciętością czychają na swe ofiary. Powieść czyta się z nieprzerywającem się ani na chwilę zajęciem, budzącem bardzo smutne refleksje.

Marlon. „Nad Arnem i Sekwaną". Powieść. Warszawa. Kraków. Nakład Gebethnera i Wolffa.

(*s. s.*) Wątek powieści, rozpoczynający się nad Arnem, w słonecznej i cichej Florencji, rozwija się następnie nad Sekwaną w epizodach, kreślonych z naturalistyczną ścisłością i siłą a rozgrywających się w owym Paryżu, który przywykliśmy uważać za stolicę cywilizowanego świata, za najmilszy i najbardziej upragniony cel naszych zagranicznych wędrówek, gdy spieszymy po zdobycie wiedzy lub rozkoszy, po uznanie lub współczucie mieszkańców starego i zarazem nowoczesnego grodu, z którymi łączyły nas oddawna i łączą dotąd: umiłowanie wspólnych ideałów i wielorakie braterstwo broni. Ale Paryż, jak każde wielkie miasto, dwojaki posiada charakter. Jest skarbnicą całego bogactwa zdobyczy, doniesionych przez szlachetne, wielkie serca i genjalne umysły, oraz otchłanią zaśrodkowującą w sobie wszelką korupcję i zezwierzęcenie. Dążący do Paryża rodacy nasi, rozważni i mężni, docierają nieraz do wyżyn sfery pierwszej; nierozważni i lekkomyślni, toną zbyt często w brudnych murach drugiej. Otóż bolesne przygody ostatnich, opowiada nam utalentowana autorka w swojej ostatniej, najnowszej powieści. Ponieważ jednak jest prawdziwą artystką wznosi nad litość budzącą grupą upadłych postać niewieścią, promienną, pełną jasnych blasków, uosabiającą równocześnie triumf rozumu, nauki, dobroci i wyrozumiałości. Układ zdarzeń w całem jej opowiadaniu, ujęty w konsekwentną budowę i styl pełen estetycznej prostoty, jest technicznie doskonały. Figury, chociaż malowane jaskrawo, są dla znających stosunki, panujące w paryskiej kolonji polskiej, na wskróś prawdziwe, a opisy przyrody włoskiej i widoków miejskich Florencji i Paryża, nie rozwleczone zbyteczną szczegółowością, posiadają w swej rysunkowej zwięzłości czar i urok szczerego piękna i poezji.

Telegramy P. A. T.

Kontrola nad administracją wojskową.

Warszawa. Minister spraw wojskowych wydał następujący rozkaz: Celem bezstronnego przeprowadzenia kontroli we wszystkich dziedzinach administracji wojskowej, oraz usunięcia spostrzeżonych wad i braków, a także doraźnego ukarania winnych za rozmaite przekroczenia służbowe i etyczne postanowiłem utworzyć oddział naczelnej kontroli wojskowej z daleko idącemi pełnomocnictwami pod kierownictwem gen. podpor. Wroczyńskiego. Wszelkie wiarygodne wiadomości i dane, jakoteż skargi i zażalenia z materjałem faktycznym proszę kierować wprost do oddziału naczelnej kontroli wojskowej, ul. Mazowiecka 1 (pałac Kronenberga).

Ilu bolszewików jest w Rosji?

Paryż. (Havas). *Figaro* zamieszcza oświadczenie francuskich posłów socjalistycznych, którzy powrócili z Rosji sowieckiej, że na 120 miljonów mieszkańców, jest tylko 650 000 bolszewików.

Nieporozumienie angielsko-francuskie.

Paryż. Zdaniem prasy francuskiej nieporozumienie angielsko francuskie jest wynikiem różnej polityki obu państw w stosunku do Rosji, jednakże bynajmniej nie jest odwetem alboteż odruchem niezadowolenia w kierunku Anglii. Przez uznanie gen. Wrangla rząd Milleranda oświadczył, że sowiety nie reprezentują całej Rosji.

Anglja ma czas na wszystko.

Londyn. (Havas). Ambasada angielska w Paryżu poczyniła pewne uwagi w sprawie uznania rządu gen. Wrangla przez Francję, jednakże nie doręczyła rządowi francuskiemu żadnej noty. Anglja będzie się trzymała ściśle układu, który polega na nieprzedsiębraniu żadnych zarządzeń przeciwko sowietom do chwili poznania ich stanowiska w sprawie ustalenia warunków pokoju i zawieszenia broni. Rządy Anglji i Francji uczynią wszystko, aby dojść do porozumienia w sprawie gen. Wrangla i można mieć nadzieję, że porozumienie to zostanie osiągnięte.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rozporządzenie

Ministra poczt i telegrafów w sprawie podwyższenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Na podstawie art. 10 ustawy o wyłączności poczty, telegrafu i telefonu z dnia 27 maja 1919 r. Dz. p. p. nr. 44, poz. 310 zgodnie z opinją Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1920 r. podwyższam dotychczasowe opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne oraz zarządzam. co następuje:

Art. 1. Nowe opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne według dołączonej taryfy, obowiązują od dnia 15 sierpnia 1920 z wyjątkiem wszelkich opłat miesięcz., kwartalnych lub rocznych. które wchodzą w życie od dnia 1 września 1920.

Różnice powstałe między opłatami już wniesionemi a nowo ustanowionemi za czas po 1 września 1920 r. winny być dodatkowo wpłacone. Interesowanym osobom wolno jednak do końca sierpnia 1920 r. wypowiedzieć abonament; w takim razie będą im zwrócone opłaty za czas od 1 września 1920 r. Nowe opłaty za czasopisma znalazły zastosowanie już od 1 czerwca 1920 r.

Art. 2. Kartki obecnego urzędowego nakładu z naddrukiem, cena na 40 fenigów" i znaczkiem pocztowym 25 fenigowym, od daty wprowadzenia nowej taryfy, winny być opłacone dodatkowym znaczkiem 25-fenigowym.

Art. 3. Ustanawia się w ruchu wewnętrznym nową dodatkową opłatę za wszystkie przesyłki „poste restante" wynosząca 50 fen. Opłata ta winna być w zasadzie uiszczoną przy nadaniu. Gdyby nadawca tej opłaty nie uiścił, pobiera się ją od odbiorcy w pojedyńczej wysokości przez nalepienie na odnośnej przesyłce marek dopłaty.

Ar. 4. Należytość za zwykłe doręczenie zawiadomienia o nadejściu (awizację) przesyłek pocztowych (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 5 z 1919 r. str. 5. Art. II) znosi się.

Art. 5. Nowa taryfa dla telegramów zagranicznych oparta jest na stosunku 1 frank w złocie = 30 marek.

Art. 6. Nowe taryfy obowiązują na obszarze b. Królestwa Kongresowego, b. Galicji, oraz na Kresach wschodnich.

W b. dzielnicy pruskiej będzie wydane odpowiednie zarządzenie przez Ministerstwo dla tejże dzielnicy.

Na obszarach plebiscytowych Śląska Cieszyńskiego wprowadza się tylko nową taryfę dla telegramów zagranicznych, zaś wszystkie inne taryfy pozostawia się na razie bez zmiany.

Warszawa, dnia 23 lipca 1920 r.

Minister Poczt i Telegrafów
w z. *Dobrowolski.*

Załącznik.

Taryfa pocztowa, telegraficzna i telefoniczna.

I. TARYFA POCZTOWA.

A. Wewnętrzna taryfa pocztowa dla korespondencji prywatnej.

1. Listy zwykłe:
do wagi 20 gramów 1 — Mk.
do wagi 250 gramów 2 — Mk.

2. Kartki pocztowe:
Opłata za kartki pocztowe prywatnego nakładu:
a) pojedyńcze —·50 Mk.
b) z odpowiedzią 1·— Mk.
Kartki urzędowego nakładu z wydrukowaną marką pocztową:
a) pojedyńcze —·75 Mk.
b) z odpowiedzią 1·50 Mk.

3. Druki:
do wagi 50 gramów —·25 Mk.
„ „ 100 „ —·40 „
„ „ 250 „ 1·— „
„ „ 500 „ 2·— „
„ „ 1000 „ 3·— „

4. Papiery handlowe:
do wagi 250 gramów 1·— Mk.
„ „ 500 „ 2·— „
„ „ 1000 „ 3·— „

5. Próbki towarowe i przesyłki mięszane:
do wagi 250 gramów 1·— Mk.
„ „ 500 „ 2·— „

6. Czasopisma:

Opłatę za czasopisma wraz z ewentualnem doręczeniem oblicza się procentowo od miesięcznej lub kwartalnej miejscowej ceny prenumeraty (bez doręczania) i pobiera w gotówce ryczałtem z góry.

Opłata wynosi:

I. Za czasopisma, wychodzące najmniej 6 razy w tygodniu bez względu na wagę:
a) przy dwurazowem wydawnictwie dziennem i dwukrotnej wysyłce 14 prc.
najmniej jednak miesięcznie 6 Mk.
b) przy jednorazowej wysyłce 10 prc.
najmniej jednak miesięcznie 3 Mk.

II. Za czasopisma wychodzące wogóle rzadziej niż czasopisma grupy I., których pojedyńczy egzemplarz przekracza wagę 25 gramów 7 prc.
najmniej jednak miesięcznie 2 Mk.

III. Za czasopisma pod II, których pojedyńczy egzemplarz nie przekracza wagi 25 gramów 4 prc.
najmniej jednak miesięcznie 40 fen.

7. Przekazy:
do 100 Mk. 1·— Mk.
„ 200 „ 2·— „
„ 500 „ 4·— „
„ 1000 „ 6·— „
„ 1500 „ 8·— „
„ 2000 „ 10·— „

8. Listy wartościowe:

Za listy wartościowe zamknięte (opieczętowane przez nadawcę):
a) należytość za list zwykły do 20 gramów 1·— Mk.
należytość za list zwykły do 250 gramów 2·— Mk.
b) na polecenie 2·— Mk.
c) należytość od deklarowanej wartości za każde 1000 Mk. lub część tychże 4 — Mk.

Za listy wartościowe otwarte (przeliczone) pobiera się należytość od wartości o 50 prc. wyższą.

9. Paczki:
do wagi 5 klg. 6·— Mk.
„ „ 10 „ 12·— „
za każde dalsze 5 klg. 6·— Mk.

Za paczki z podaną wartością pobiera się oprócz tego należytość od wartości za każde 1000 Mk. lub część tychże 4 Mk.

Za paczki ochronne pobiera się należytość od wagi o 100 prc. wyższą.

Należytości przy nadaniu.

Polecenie przesyłek listowych 2 — Mk.

Zwrotne poświadczenie odbioru (recepis zwrotny) 2 — Mk.

Zwrotne poświadczenie wypłaty (potwierdzenie wypłaty) 2 Mk.

Za ściągnięcie pobrania od odbiorcy 1 — Mk.

Pisemne doniesienie na blankiecie P. K. O. — 50 Mk.

Za wszystkie przesyłki adresowane „poste restante" opłata dodatkowa — 50 Mk.

Za doręczenie pośpieszne (przez umyślnego posłańca): przesyłek listowych oraz zawiadomień o nadejściu listów wartościowych, przekazów i paczek 2 — Mk.

Należytości przy odbiorze.

Za doręczenie w okręgu miejscowym (gdzie obecnie ten rodzaj służby już zaprowadzono):
a) listy wartościowe
do 500 Mk. —·50 Mk.
do 1000 Mk. 1·— Mk.
za każde dalsze 1000 Mk. — 50 Mk.
b) przekazy pocztowe i przekazy P. K. O.
do 100 Mk. —·50 Mk.
„ 500 „ 1·— „
„ 1000 „ 2·— „
za każde dalsze 1000 Mk. —·50 Mk.
c) paczki bez podanej wartości
do wagi 3 kg. 2 — Mk.
do wagi 5 kg. 3 — Mk.
do wagi 10 kg. 4·— Mk.
za każde dalsze 5 kg. 2·— Mk.
d) paczki z podaną wartością prócz należytości pod c) za każde 1000 Mk. wartości — 50 Mk.

Za przegródki lub skrzynki (zastrzeżenie odbierania na poczcie) miesięcznie
a) dla przesyłek listowych i gazet 10·— Mk.
b) dla przesyłek pod a) i listów wartościowych oraz przekazów 20·— Mk.
c) dla paczek wyłącznie, bez dodatkowej opłaty od sztuki 50 — Mk.

Opłaty pod b) i c) pobiera się tylko tam, gdzie wskazane przesyłki doręcza się do domu np. przekazy z pieniędzmi, paczki, listy wartościowe i t. d.

Składowe za paczki za każdą dobę 1 Mk. (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 5 z 1919 r.).

Inne opłaty.

Zniesienie lub zmniejszenie pobrania 2·— Mk.

Należytość za wniesioną reklamację 2 — Mk

Zmiana adresu lub zarządzenie zwrotu przesyłki 2 Mk.

Duplikat poświadczenia nadania 2 Mk.

Zawiadomienie o niedoręczalności paczki 2·— Mk.

Upoważnienie wypłaty w razie zagubienia przekazu przez odbiorcę 2·— Mk.

Pełnomocnictwo do odbioru przesyłek (niezależnie od opłaty skarbowej) 5 — Mk.

Za osobne zastrzeżenie odbierania czasopism na dworcach kolejowych (przesyłki dworcowe) miesięcznie 30·— Mk.

B. Wewnętrzna taryfa pocztowa dla korespondencji urzędowej.

1. *Listy*:
do wagi 50 gramów —·25 Mk.
do wagi 250 gramów —·50 Mk.
do wagi 1 klg. 1·50 Mk.
do wagi 2 klg. 2·— Mk.
2. *Kartki* —·15 Mk.
3. *Druki*:
do wagi 50 gramów —·05 Mk.
do wagi 250 gramów —·10 Mk.
do wagi 1 klg. —·25 Mk.
do wagi 3 klg. — 50 Mk.
do wagi 5 klg. 1·— Mk.
4. Czasopisma urzędowe mogą być wysyłane albo według taryfy dla czasopism prywatnych zmniejszonej o 50% albo według jednostkowej taryfy dla druków urzędowych.
5. *Paczki*:
do wagi 5 klg. 6 Mk.
do wagi 10 klg. 12 Mk.
do wagi 15 klg. 18 Mk.
do wagi 20 klg. 24 Mk.

Pisma sądowe do stron w Małopolsce:

a) za doręczenie pisma sądowego w miejscu siedziby sądu 1 Mk.

b) za pismo sądowe doręczone w innej miejscowości 2 Mk.

C. Zagraniczna taryfa pocztowa.

1. *Listy*:
do wagi 20 gramów 2·50 Mk.
za każde dalsze 20 gramów 1·50 Mk.
2. *Kartki pocztowe*:
Opłata za kartki pocztowe prywatnego nakładu:
a) pojedyncze 1·— Mk.
b) z odpowiedzią 2·— Mk.
Kartki urzędowego nakładu z wydrukowaną marką pocztową:
a) pojedyncze 1·25 Mk.
b) z odpowiedzią 2·50 Mk.
3. *Druki*:
za każde 50 gramów —·50 Mk.
4. *Papiery handlowe*:
za każde 50 gramów —·50 Mk.
najmniej jednak 2·50 Mk.
5. *Próbki towarowe*:
za każde 50 gramów — 50 Mk.
najmniej jednak 1·— Mk.
6. Polecenie przesyłek listowych 2·50 Mk.
7. Zwrotne poświadczenie odbioru (recepis zwrotny) 2·50 Mk.
8. Należytość za wniesioną reklamację 2·50.

II. TARYFA TELEGRAFICZNA.

(Obliczone według podanej taryfy opłaty za telegramy wewnętrzne i zagraniczne zaokrągla się do pełnych marek).

A. Wewnętrzna taryfa telegraficzna.

Opłata za telegram w obrocie wewnętrznym składa się z opłaty od wyrazu i taksy zasadniczej.

1. *Telegramy zamiejscowe i miejscowe zwykłe*:
a) opłata od wyrazu —·75 Mk.
b) taksa zasadnicza 3·— Mk.
Telegramy miejscowe pilne, z zapłaconą odpowiedzią, ze sprawdzeniem i o kilku adresach niedopuszczone
2. *Telegramy zamiejscowe pilne (D)*:
a) opłata od wyrazu 2·25 Mk.
b) taksa zasadnicza 3·— Mk.
3. *Zapłacona odpowiedź (Rp.)*:
opłata od ilości wyrazów na odpowiedź i taksa zasadnicza 3·— Mk.
4. *Zapłacona odpowiedź pilna (Rpd)*:
opłata za telegram pilny i taksa zasadnicza 3 Mk.
5. *Telegramy prasowe*:
opłata od wyrazu o 50 prc niższa i taksa zasadnicza 3 Mk.
6. *Telegramy prasowe Polskiej Agencji Telegraficznej*:
opłata od wyrazu 25 fen. i taksa zasadnicza 1 Mk.
7. *Sprawdzenie telegramu (Tc)*:
25 prc. opłaty telegramu zwykłego.
8. *Poświadczenie odbioru*:
a) telegraficzne (Pc): jak za telegram zwykły o 5 wyrazach oraz taksa zasadnicza 3 Mk.
b) telegraficzne pilne (Pcd): jak za telegram pilny o 5 wyrazach oraz taksa zasadnicza 3 Mk.
c) pocztą (Pcp): jak za list zwykły.
9. *Telegramy o kilku adresach (Tm)*:
za odpis każdych 100 wyrazów lub części telegramu zwykłego 5 Mk.
za odpis każdych 100 wyrazów lub części telegramu pilnego 10 Mk.
10. *Doręczenie telegramów*:
a) w miejscowym okręgu doręczeń bezpłatnie,
b) w zamiejscowym okręgu doręczeń przedpłata nadawcy po 3 Mk. od kilometra.
Różnicę między kwotą zapłaconą a rzeczywistemi kosztami ponosi odbiorca.
11. Za nadanie telegramu przez listonosza wiejskiego 1 Mk.
12. Za nadanie względnie wydanie telegramu przez telefon po 10 fen. za wyraz najmniej jednak 2 Mk.
13. Poświadczenie (pokwitowanie) nadania na osobne żądanie 1 Mk.
14. Za dodatkowy odpis telegramu:
za odpis każdych 100 wyrazów lub części po 3 Mk., niezależnie od opłaty skarbowej za podanie.
15. Skrócone adresy kwartalnie 50 Mk.
16. Doręczanie telegramów o pewnych porach do oznaczonych dwu miejsc kwartalnie 100 Mk.
17. Za wstrzymanie telegramu 2 Mk.
18. Opłata za pośrednictwo przy nadawaniu telegramów na rachunek wpłaconej zaliczki od każdego telegramu po 1 Mk.
19. Za telegramy nadawane na stacjach kolejowych w miejscowościach, posiadających państwowe urzędy pocztowo-telegraficzne może być pobierana opłata dodatkowa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Z frontu Małopolskiego.

(*Od korespondenta wojennego Gazety Lwowskiej*).

* 14 sierpnia 1920.

(St. Z.) Położenie na froncie małopolskim, nie uległo w tej chwili większej zmianie.

Ataki i usiłowania wojska nieprzyjacielskiego, by zająć Sokal, nie udały się.

Nasze wojska w zdecydowanej kontrakcji odrzuciły bolszewików.

Sokal i Krystynopol w naszem ręku, a więc trzymamy linię Bugu.

Front nasz, który biegnie przez Złoczów, Zborów, przechodzi następnie linią Seretu, względnie Strypy.

Większych walk niema.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW ROSSOWSKI

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Kuratele.

P. 235/18/9. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą sądu powiatowego w Brzesku z dnia 1 lipca 1920 r. l. cz. P. 235/18/7 pozbawiono całkowicie własnowolności Dawida Pflanzera, urodzonego w Brzesku w roku 1900, zamieszkałego poprzednio w Brzesku, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono jego ojca Salomona Pflanzera zamieszkałego w Brzesku.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko, dnia 1 lipca 1920. (7900)

Firmy.

Firm. 1481/19 Oddz. C. II. 12. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Pharma“ magister B. Jawornicki, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, koncesjonowany hurtowny skład materjałów aptecznych i chemicznych Kraków, po niemiecku: „Pharma“ Magister B. Jawornicki, Gesellschaft mit beschr. Haftung, Koncessionierte Medizinal: Drogen und Chemikalien Grosshandlung Krakau. Podwyższenie kapitału zakładowego: Uchwałą Walnego Zgromadzenia spólników Spółki z dnia 22 grudnia 1919 L R. 18045 kapitał zakładowy podwyższony został z kwoty 910 000 kor. wpłaconej gotówką do łącznej kwoty 1 020.000 kor. Dzień wpisu: 3 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 2 stycznia 1920. (1499)

Firm. 1432/19 Oddz. A. III. 73. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Skład futer Antoniego Trąbki“. Zmiana firmy na „Antoniego Trąbki syn, skład futer“. Właściciel firmy: dotąd Antoni Trąbka odtąd Jan Trąbka. Podpis firmy: dotąd w ten sposób, że właściciel firmy Antoni Trąbka pod wyciśniętą pieczęć „Skład futer Antoniego Trąbki“ umieści swój podpis, odtąd w ten sposób, że właściciel firmy Jan Trąbka pod wyciśniętą pieczęcią „Antoniego Trąki Syn, skład futer“ umieści swój podpis. Dzień wpisu: 29 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 22 grudnia 1919. (1496)

Firm. 9/20 Oddz. C. III. 40. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Polski Glob Towarzystwo transportowo-handlowe spółka z ogran. odpow. Prokurę udzielono: dr. Maksymiljanowi Solańskiemu, sekretarzowi Dyrekcji w Krakowie, Maurycemu Flintensteinowi kierownikowi działu technicznego spółki w Krakowie. Dzień wpisu: 5 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 3 stycznia 1920. (1494)

Firm. 77/19 Stow. II. 303. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Brody. Brzmienie firmy: Konsum funkcjonarjuszy państwowych w Brodach stow. zarej. z ogr. poręką. Wpisy szczegółowe: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu 22 listopada 1919 uchwalono rozwiązanie tego Towarzystwa i zwrot wkładek członkom i wykreślenie firmy z rejestru. Data wpisu: 31 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1919. (1446)

Firm. 44/20 Oddz. C. III. 100. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. Garbarska 4. Brzmienie firmy: Union commerciale franco Polonaise, spółka z ograniczoną poręką. — Przedmiot przedsiębiorstwa: Agencja handlowa dla wszelkiah w obrocie dozwolonych towarów, eksport i import tychże w granicach obowiązujących przepisów. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu dnia 8 stycznia 1920 Lr. 3412. Czas trwania spółki: jest nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100.000 koron w całości wpłacony gotówką. Przełożeństwo spółki: składa się z 2 zawiadowców. Zawiadowcami są: Robert Mydlarski, kupiec w Krakowie, ul. Garbarska 4 i Edmund Maste, kupiec tamże. Każdy zawiadowca może za spółkę zawierać samoistnie wszelkie czynności i akty prawne. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis jeden z zawiadowców spółki. Podanie jest zaopatrzone stemplem za 100 koron. Dzień wpisu: 19 stycznia 1920

Sąd okręgowy cywilny, Oddział II.

Kraków, dnia 16 stycznia 1920. (1492)

Firm. 157119 Stow. IV. 262. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 28 stycznia 1920 r. 1. Brzmienie firmy: Towarzystwo ekonomiczne pracowników państwowych w Dukli stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. 2. Siedziba Towarzystwa: Dukla. 3. Data statutu: 28 listopada 1919. 4. Przedmiot Towarzystwa: a) ochrona interesów materjalnych, b) popieranie stosunków ekonomicznych, c) nabywanie u producentów względnie wytwarzanie we własnym zakresie i dostarczenie tym członkom wszelkich artykułów spożywczych do domowego użytku, d) przedstawienie władzom miarodajnym odpowiednio uzasadnionych memorjałów dotyczących spraw stowarzyszenia, e) uzyskanie specjalnych ulg, zniżek, udogodnień w sprawach zawodowych i ekonomicznych i jego członków. 5. Czas trwania: nieograniczony. 6. Dyrekcja składa się z 4 członków: Franciszek Gątkiewicz naczelnik urzędu pocztowego, Antoni Paziuk naczelnik urzędu podatkowego Feliks Głód, oficjał kanc. przy sądzie powiatowym Antoni Bednarski, dyrektor szkoły męskiej, wszyscy z Dukli. 7. Podpis firmy: pod napisem lub pieczęcią wyrażającemi brzmienie firmy umieści swój własnoręczny podpis dwu członków dyrekcji. 8 Ogłoszenia: będą umieszczone w lokalu Towarzystwa oprócz tego można ogłoszenia Towarzystwa podać jeszcze w inny praktykowany sposób do ogólnej wiadomości. Udział członków wynosi 100 kor. 10 Odpowiedzialność ograniczona do wysokości podwójnego udziału.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 24 stycznia 1920. (1480)

Firm. 183/19 Stow. IV. 5. Wpis do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Limanowa. Data statutu: Limanowa, 27 listopada 1919. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie budowlane w Limanowej stowarzyszenie zarej. z ogran. poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: pośredniczyć w dostawach potrzebnych do wznoszenia budowli materjałów, kupować i sprzedawać na własne ryzyka, wyrabiać materjały budowlane, podejmować się wykonywania całych budowli i zajmować się odbudową zniszczonych przez działanie wojenne budowli. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Franciszek Solecki przewodniczący, Władysław Mikołajczyk sekretarz, Michał Olszewski skarbnik, członkowie: Marceli Bursztyn, Tomasz Bieda. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy wpisanem lub wyciśniętem stampilją podpisy dwu członków zarządu. Ogłoszenia: w gazecie urzędowej i „Głosie Narodu“. Udział: 100 kor. Odpowiedzialność: do wysokości pięciokrotnej udziałów. Data wpisu: 6 grudnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Odd. IV.

Nowy Sącz, dnia 6 grudnia 1919. (1418)

Firm. 527 Rg. A. II. 178. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Żółkiew. Brzmienie firmy: Dom handlowy Schlosser i Cukier w Żółkwi. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju artykułów i przedmiotów nie wyjętych z obiegu, a więc import i eksport tych artykułów. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Jawni spólnicy: Szymon Schlosser przemysłowiec i właściciel realności w Żółkwi, Juljusz Cukier magister farmacji i właściciel drogerji w Żółkwi. Uprawnieni do zastępstwa: Obaj spólnicy. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że obaj spólnicy umieszczą swe podpisy pod brzmieniem firmy. Dzień wpisu: 3 sierpnia 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Lwów, dnia 30 lipca 1919. (1409)

Firm. 31/18. Stow. I. 9/1. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 15 marca 1919. Siedziba stowarzyszenia: Czortków. Brzmienie firmy: „Judischer Arbeiter Konsum“ registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych dobrej jakości, po tanich cenach, wyłącznie członkom. Umowa stowarzyszenia: (statut) z daty Czortków 29 lutego 1918. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jednokrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują przez przybicie ogłoszenia w lokalu. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: 1. Menachim Silbermann, 2. Menachim Altneu, 3. Pinkas Horowitz. Uprawnieni do zastępstwa: wyżej wymienieni członkowie zarządu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj zarządcy pod brzmieniem firmy.

Sąd obwodowy.

Czortków, dnia 4 lutego 1919. (1554)

Firm. 720/19. Wpis stowarzyszenia z ograniczoną poręką. Wpisano do rejestru dnia 26 listopada 1919. Siedziba firmy: Czudec. Brzmienie firmy: Konsum ludowy, stowarzyszenie zarej. z ogran. por. w Czudcu. Data statutu: Czudec, dnia 29 września 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: Stowarzyszenie celem nabywania artykułów spożywczych i sprzedaż tychże członkom Towarzystwa. Dyrekcja: Zarząd składa się z 3 dyrektorów: Członkami Zarządu są: Franciszek Janda, Franciszek Jacek i Samuel Jakób Hausner wszyscy w Czudcu. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisuje 2 członków Zarządu. Udział członków ustanowiono na 25 koron. Odpowiedzialność członków: Członek stowarzyszenia odpowiada oprócz udziałów sumą równającą się wysokości dwukrotnej deklarowanych udziałów. Ogłoszenia uskuteczania się przez afiszowanie w lokalu sklepowym Towarzystwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, d. 22 listopada 1919 (1526)

Firm. 38/20. Oddz. A. III. 92. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków, ul. 5 listopada 6. Brzmienie firmy: Import i Eksport, Józef Lax i Syn w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie ajencji handlowej, zarobkowa sprzedaż olejów, tłuszczów, gumy, pasty i t. d. i wszelkiego rodzaju artykułów chemicznych, mydła, świec i nafty oraz wyrób mydła i świec. Forma spółki: Spółka jawna od 10 stycznia 1920 r. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Lax i Bernard Lax przemysłowcy w Krakowie. Do zastępstwa spółki na zewnątrz uprawniony jest każdy ze spólników. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści swe pełne imię i nazwisko którykolwiek z spólników. Dzień wpisu: 15 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II.

Kraków, dnia 12 stycznia 1920. (1522)

Firm. 1462/19. Stow. V. 500. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: Związek konsumów i warsztatów współdzielczych „Zkiws“, stow. zarej z ogran. poręką w Krakowie. Podpis firmy dotąd: Podpis firmy stowarzyszenia zawiera firmę wypisaną lub odbitą, oraz podpis przewodniczącego i jednego członka Zarządu. Obecnie jako uprawnieni do odpisywania firmy stowarzyszenia ustanowieni zostali pp. dr. Rafał Landau jako przewodniczący względnie w tegoż zastępstwie Fryderyk Freund jako zastępca przewodniczącego oraz Joachim Steinberg. Członkowie dyrekcji wystąpili: Fryderyk Freund, Henryk Wachtel, Salomon Wellner i Juda Nussbaum. Członkowie dyrekcji wybrani: dr. Rafał Landau, adw. w Krakowie, ul. św. Gertrudy 9, jako przewodniczący. Fryderyk Freund, przedsiębiorca budowlany w Krakowie, ul, św. Sebastjana 20, jako zastępca przewodniczącego. Dr. Dawid Bulwa, adw. w Krakowie, ul Grodzka 49, jako sekretarz. Joachim Steinberg, majster stolarski w Krakowie, ul Starowiślna 83 jako skarbnik. Data wpisu: 13 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 9 stycznia 1920. (1521)

Firm. 40/20. Oddz. C. III 97. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Krakowskie Zakłady wyprawiania i farbowania futer, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: skupywanie i sprzedaż surowych skór i skórek futrzanych wszelkiego rodzaju w kraju i za granicą, wyprawianie i farbowanie skór futrzanych tak własnych jak oddanych do przeróbki, wogóle wykonywanie wszelkich czynności przemysłowych, przetwórczych i handlowych, wchodzących w zakres obrotu i uszlachetnienia futer. Czas trwania spółki: nieograniczony. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu spółki ddto 3 stycznia 1920 L R. 7331. Kapitał zakładowy spółki wynosi 500 000 K, wpłacony dotąd w połowie gotówką. Zarząd spółki składa się z 2 zawiadowców. Zawiadowcami są: Mieczysław Bachorz i Stefan Weissblum, pierwszy inżynier zamieszkały przy ul. Sobieskiego 16 drugi przemysłowiec w Krakowie, ul. Piotra Michałowskiego 14. Zastępstwo na zewnątrz wykonują zawiadowcy kolektywnie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą zawiadowcy swe podpisy. Prokurę udzielono drowi Rudolfowi Beresowi sekretarzowi Izby handlowej w Krakowie, który podpisuje firmę razem z jednym zawiadowcą. Dzień wpisu: 15 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 12 stycznia 1920. (1520)

Firm. 36/20 Oddz. C. III. 96. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Fabryka wyrobów metalowych i patentowanych materaców sprężynowych Franciszek Berbeka i S-ka, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób towarów metalowych i materaców sprężynowych oraz innych pokrewnych artykułów i handel tymi przedmiotami. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu spółki ddo Kraków 3 stycznia 1920 L. R. 3343. Czas trwania spółki nieograniczony, spółka musi istnieć najmniej do 1 stycznia 1921. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 150.000 K z tego wypłacono gotówką 125 000 K. Zarząd Spółki składa się z 2 zawiadowców, którymi są: Franciszek Berbeka, kupiec w Krakowie plac Marjacki 3 i Wolf Gold, przemysłowiec w Krakowie ul. Dietlowska 65. Podpis firmy: zawiadowcy będą podpisywali firmę kolektywnie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą własnoręczne swoje podpisy. Dzień wpisu: 15 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków, dnia 13 stycznia 1920. (1519)

Firm. 25/29/Sp. A. III. 32. Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bracja Kronengold. Jawny spólnik firmy Abraham Kronengold zmarł. Wskutek tego powstała firma pojedyńcza, której wyłącznym właścicielem jest odtąd Jakób Kronengold. Dzień wpisu: 13 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 9 stycznia 1920. (1518)

Firm. 415/19 Stow. VIII. 253. Wpis Stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 24 grudnia 1919. Siedziba stowarzyszenia: Pruchnik wieś Brzmienie firmy: Konsum robotniczy w Pruchniku wsi. stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem stowarzyszenia jest zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku, sprowadzanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego jak również towarów wszelkiego gatunku, a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrabiania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę. Umowa stowarzyszenia: statut z 19 października 1919. Udział wynosi 30 koron. Każdy członek odpowiada podwójną sumą deklarowanych udziałów. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Dominik Lizak, majster szewski jako przewodniczący, Józef Michałuszka, jako skarbnik, Marek Szczepański jako sekretarz, wszyscy w Pruchniku wsi zamieszkali, Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie przewodniczący i jeden członek zarządu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, d. 20 grudnia 1919. (1240)

Firm. 33/19 Stow. III. 225. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 10 maja 1919 przy firmie: Brzmienie: Spółka handlowa „Sierp“ członków towarzystwa rolni-

czego w Gorlicach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Siedziba: Gorlice. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Członek dyrekcji wystąpił: Stanisław Gruszczyński. Członek nowo obrany: Antoni Grądalski z Kobylanki.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 10 maja 1920. (1251)

Firm. 101/19 Stow. II. 226. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Brzmienie Spółka Oszczędności i pożyczek, w Komborni, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Siedziba: Kombornia. Członkowie Zarządu wystąpili: Maciej Wojnar, zastępca przewodniczącego. Nowowybrany członek Jan Pelc zastępca przewodniczącego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 2 sierpnia 1919. (1252)

Firm. 109/19 Stow: IV. 178. Wpis stowarzyszenia: Do rejestru stowarzyszeń wpisano: Siedziba stowarzyszenia: Jedlicze. Brzmienie firmy: Robotnicza spółka spożywcza „Dążność" w Jedliczu. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem spółki jest zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku. Statut z 14 czerwca 1919. Udział wynosi 100 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dwukrotną kwotą deklarowanych udziałów. Ogłoszenia następują przez pisemny okólnik lub widoczne afiszowanie. Zarząd składa się z 6 członków. Członkami zarządu są: Franciszek Odziński przewodniczący, Franciszek Zajdel zastępca przewodniczącego, Franciszek Heski, Wojciech Wilk, Władysław Targ, Piotr Tebich członkowie. Podpis firmy: brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu w ten sposób, że pod firmą spółki umieszczą własnoręcznie swe podpisy,

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 27 września 1919. (1200)

Firm. 127/19 Stow. IV. 212. Wpisano do rejestru stowarzyszeń: 1. Siedziba stowarzyszenia: 1. Niegłowice ad Jasło. 2. Brzmienie firmy: Związek gospodarczy Pracowników rafinerji nafty prot. firmy Gartenberg i Schreier w Niegłowicach ad Jasło, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Niegłowicach ad Jasło. Celem stowarzyszenia jest podniesienie dobrobytu swoich członków przez popieranie ich interesów gospodarczych w szczególności przez wspólne zakupno hurtownie i sprzedaż członkom towarów spożywczych i artykułów domowych i gospodarskiego zapotrzebowania. 3. Podstawa wpisu: Umowa stowarzyszenia (statut) z daty Jasło 8 października 1919 4. Udziały: Udział wynosi 50 kor. 5. Odpowiedzialność członków: Każdy Członek odpowiada swoim udziałem i dwukrotną kwotę udziałów deklarowanych. 6 Ogłoszenie stowarzyszenia: Ogłoszenie stowarzyszenia umieszczone będą w lokalu ssowarzyszenia w jednym z dzienników krakowskich. 7. Zarząd (dyrekcja) stowarzyszenia: Dyrekcja stowarzyszenia składa się z trzech członków wybranych na trzy lata. Członkami dyrekcji są: Józef Klipper, Jan Ochoński i Rudolf Data w Niegłowicach ad Jasło. 8. Uprawnieni do zastępstwa: Uprawnieni do zastępstwa są wszyscy członkowie dyrekcji. 9. Podpis firmy: Firmę podpisywać będą dyrektorowie w ten sposób, że pod wypisanem lub wyciśniętem stampilją brzmieniem firmy przynajmniej dwaj dyrektorowie swoje podpisy umieszczą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 15 listopada 1919. (1250)

Firm. 150/19 Stow. IV. 350. Wpis stowarzyszenia: Brzostek. Brzmienie firmy: Konsum urzędniczy w Brzostku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością Celem stowarzyszenia jest wyrabiać, przetwarzać, kupować i sprzedawać środki żywności i artykuły codziennego zapotrzebowania. Statut z 19 października 1919. Udział wynosi 50 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dwukrotną sumą deklarowanych udziałów. Ogłoszenie następuje przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 5 członków. Członkami zarządu są: Jaworski Tytus Brzostowicz Baltazar, Stanclik Tadeusz, Pachowicz Stefan, Musiał Ernest. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj dyrektorowie w ten sposób, że pod firmą wypisaną lub stampilją brzmienie firmy wykazującą umieszczą swe podpisy.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 8 grudnia 1919. (1199)

Firm. 113/19. Stow. IV. 156. Wpis stowarzyszenia. Siedziba stowarzyszenia Korczyna „Samopomoc" w Korczynie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Celem przedsiębiorstwa jest podniesienie dobrobytu członków przez ułatwienie im nabycia wszelkiego rodzaju artykułów spożywczych i innych. zapotrzebowanie domowego i gospodarczego. Statut z daty Krosno dnia 6 czerwca 1919 LR. 3405. Udział wynosi 50 koron. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jeszcze kwotą równającą się wysokości deklarowanego udziału. Ogłoszenia następują przez publiczne obwieszczenie afiszami. Zarząd składa się z 5 członków. Członkami zarządu są: Bendet Axelrad, Eljasz Kaufman, Josel Schrott członkowie, Isaak Rossbäadler, Dawid Ringelhaim, zastępcy. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu w ten sposób, że pod nazwą stowarzyszenia umieszczą swe podpisy.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Jasło, dnia 6 września 1919. (1198)

Firm. 823/19. Wpis stow. z ograniczoną poręką. Wpisano do rejestru dnia 17 grudnie 1919. Siedziba firmy: Nisko. Brzmienie firmy: Spółka gospodarcza pracowników państwowych powiatu niskiego stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: Nisko 22 sierpnia 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i dostarczanie członkom stowarzyszenia środków żywności, opału, odzieży, obuwia i innych przedmiotów gospodarstwa domowego. Dyrekcja: Zarząd składa się z 5 dyrektorów i 3 zastępców. Członkami zarządu są: Stanisław Ćwikowski, Andrzej Kulig, Marja Zgórkówna, Mieczysław Teriecki, Władysław Kmieć, Justyn Skrzyniarz, Józef Porębski i Marcin Socha trzej ostatni jako zastępcy. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą 2 członkowie dyrekcji. Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalach sklepowych towarzystwa. Udział członków ustanawia się na kwotę 100 kor. Odpowiedzialność członków: Członek stowarzyszenia odpowiada oprócz deklarowanych udziałów kwotą rownającą się podwójnej wysokości deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 grudnia 1919. (1345)

Firm. 270/19/Poj. I. 171. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 30 października 1919 przy firmie brzmienie: Rudolf Strzygowski. Siedziba: Biała. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryczny wyrób sukna i towarów wełnianych. Wpisano w rejestrze następujące zmiany: Przedmiot przedsiębiorstwa został rozszerzony na handel suknem, towarami wełnianymi, bawełnianymi, jedwabnemi i bławatnemi.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.

Wadowice, d. 30 października 1919. (1783)

Firm. 191/19/Rej. C. 29. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 13 września 1919 przy firmie brzmienie: Solali Zigarettenpapiervertriebsgesellschaft m. b. H. w Zabłociu przy Żywcu. Wpisano w rejestrze następujące zmiany. Na skutek uchwały sądu handlowego w Wiedniu, z dnia 11 lipca 1919. Firm: 842, którą odmówiono wpisania do tamtejszego rejestru, Zakładu filjalnego w Wiedniu, wykreśla się adnotację, iż w Wiedniu zakład filjalny założony został.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.

Wadowice, d. 13 września 1919. (1781)

Firm. 202/19 Stow. IV. 148 Wpis stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszeń dnia 13 września 1919 r. Siedziba stowarzyszenia: Janowice (Sąd pow. Biała). Brzmienie firmy: Ludowe stowarzyszenie spożywcze w Janowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczenie środków żywności, części ubrań, artykułów gospodarstwa domowego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju przez zakupno, wytwarzanie lub przerabianie oraz dostarczanie tychże towarów członkom za gotówkę. Umowa stowarzyszenia (statut) z 13 lipca 1919 r. Udział wynosi 50 koron i jest płatny przy wstąpieniu. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i jeszcze dalszą kwotą 30 koron. Ogłoszenia następują przez przybicie ich na tablicy ogłoszeń w lokalu stowarzyszenia. Zarząd składa się z 3 członków. Członkami zarządu są: Jan Niemczyk murarz w Janowicach nr. 2 Jan Pasierbek metalowiec w Janowicach nr. 43 i Franciszek Góra szewc w Janowicach nr. 11. Uprawniony do zastępstwa stowarzyszenia jest zarząd. Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilją firmą stowarzyszenia podpisuje 2 członków zarządu swoje nazwiska.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, d. 13 września 1919. (1779)

Firm. 674 Hg. C. 18. Wykreślenie firmy. Z rejestru firmy spółkowych wykreślono. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka importowa i eksportowa Unitas spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: zakupno i sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych, artykułów technicznych i manufakturowych skutkiem przeniesienia siedziby swej do Brodów. Dzień wpisu 17 września.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 12 września 1919. (1655)

Firm. 276/19. Stow. I. 198 Zmiany dotyczące już wpisanego stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 30 października 1919 przy stowarzyszeniu „Spółka oszczędności pożyczek w Jaworniku" stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, następujące zmiany: Umarł członek zarządu Tomasz Łapa. Wybrany członkiem zarządu Karol Kurowski w Jaworniku.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Wadowice, 30 października 1919. (1785)

Firm. 97/Rg. A. II. 76. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Lwów, Słoneczna l. 12. Brzmienie firmy: Chaim Perlmutter fabryka wyrobów z papieru i ultramarynu. Zmiana firmy: Chaim Perlmutter fabryka farb i ultramaryny. Dzień wpisu: 21 lipca 1919.

Sąd okręgowy j. handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 7 lipca 1919. (1653)

Firm. 780. Rg. l. III. 77. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków zakład filjalny Lwów. Brzmienie firmy: „Budowa" Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością dla obrotu artykułami technicznymi, materyałami budowlanymi. Przedmiot przedsiębiorstwa 1. Handel artykułami technicznymi i materjałami budowlanymi, 2. Zakładanie, finansowanie nabywanie uruchomienie oraz pozbywanie pokrewnych przedsiębiorstw, 3. Zastępstwa pokrewnych przedsiębiorstw. 4. współudział w pokrewnych przedsiębiorstwach, 5. Zawiadywanie przedsiębiorstw tego rodzaju. 6. Nabywanie nieruchomości dla celów spółki. Forma spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Kraków dnia 1. sierpnia 1919 L. rep. 5773. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 50.000 kor. wpłacono gotówką 25 000 kor. Uprawniony do zatępstwa: Każdy z zawiadowców samoistnie. Zawiadowcy Franciszek Skowron, emer. radca ministerjalny w Krakowie ul. Gołębia 1. i Samuel Friedmann, przemysłowiec w Krakowie ul. Gołębia 1. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanem, wyciśniętem lub napisanem jeden z zawiadowców podpisuje swoje nazwisko. Ogłoszenia: następywać będą zwołanie walnego zgromadzenia przez wysłanie listów poleconych do poszczególnych członków, Dzień wpisu: 15 listopada 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 11 listopada 1919. (1379)

Firm. 935/19. Stow. VI. 241. Wpis Stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 21 listopada 1919. Siedziba stowarzyszenia Lwów. Brzmienie firmy: „Prąd" wytwórcza spółka dla instalacji elektryki, wodociągów i gazu we Lwowie. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zakładanie warsztatów we własnych lub najętych lokalach, w których członkowie stowarzyszenia wykonać będą swą pracę. b) zakupno i sprzedaż surowców potrzebnych w przemyśle. c) zakupno i sprzedaż przedmiotów potrzebnych w przemyśle do wyposażenia instalacji jak wanny, muszle, piece, maszyny, lampy i t. d Statut z 12 października 1919 uzupełniony 14 listopada 1919 Udział wynosi 1000 kor. Każdy członek odpowiada swoim udziałem i dalszą trzykrotną kwotą udziału. Ogłoszenia następują a mianowicie zwoływanie Walnego zgromadzenia przez okólniki i plakaty. Zarząd składa się z 5 członków i 2 zastępców. Członkami zarządu są Izrael Sobel, Albert Schein, Norbert Neustein, Emil Glattstein i Albert Deutsch dyrektorami. Dawid Seitz i Henryk Hiss, zastępcami dyrektorów wszyscy przemysłowcy we Lwowie. Uprawnieni do zastępstwa: Dyrekcja. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie dyrekcji.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 20 listopada 1919. (1381)

Firm. 968. Rg. B I. 136. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Warszawa, siedziba oddziału: Lwów. Brzmienie firmy: Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Oddział we Lwowie Przedmiot przedsiębiorstwa: a) dyskonto weksli, na umowach handlowych opartych, wewnętrznych, zagranicznych i innych, pieniężnych zobowiązań, płatnych najpóźniej w ciągu dziewięciu miesięcy, jak również wylosowanych papierów procentowych, także redyskonto zdyskontowanych przez Bank zobowiązań i weksli, po zamieszczeniu na nich napisów in blanco w imieniu Banku. b) Wydawanie pożyczek i otwieranie kredytu na termin, nie dłuższy niż 9 miesięcy: 1. pod zastaw państwowych papierów procentowych, listów zastawnych, udziałów akcji, obligacji prywatnych towarzystw w wysokości do 90 prc. ich ceny giełdowej; 2) pod zastaw konossamentów, świadectw składów towarowych (warrantów) frachtów i kwitów kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej, na niepodlegające łatwemu zepsuciu towary — w wysokości do dwóch trzecich (2/3) wartości tych towarów, z tem zastrzeżeniem, aby towary były ubezpieczone na sumę conajmniej o 10 prc. wyższą od sumy pożyczki i na termin przynajmniej o miesiąc dłuższy od terminu pożyczki i ażeby police ubezpieczeniowe były przechowywane w Banku; 3. pod zastaw drogich metali i asygnacji zarządów górniczych na złoto, wydobyte w prywatnych kopalniach do 90 prc. określonej przez prawo wartości, podług wagi czystego metalu; 4. pod zastaw towarów, niepodlegających łatwemu zepsuciu — wysokości nie wyżej dwóch trzecich ich wartości z tem zastrzeżeniem, ażeby te towary były złożone w pomieszczeniach zabezpieczonych od ognia na sumę co najmniej o 10 prc. wyższą od wyjednywanej na nie pożyczki, na termin przynajmniej o miesiąc dłuższy od terminu zastawu, wreszcie, żeby polisy ubezpieczeniowe były przechowywane w Banku i żeby komorne za najem pomieszczenia, gdzie towar jest złożony, były zapłacone za czas przynajmniej o miesiąc dłuższy od tego czasu, na przeciąg którego towar został zastawiony. c) Odbiór wypłat z weksli i innych dokumentów terminowych i papierów procentowych oddawanych Bankowi. d) Dokonywanie wypłat w Rosji i zagranicą, w miastach. gdzie się znajdują Oddziały komisjonerzy lub korespondenci Banku, na rachunek osób trzecich lub instytucji z tem zastrzeżeniem, ażeby takie wypłaty w całości były uprzednio zabezpieczone, albo gotowizną rachunku bieżącego w Banku tej osoby, na rachunek której dopełnia się wypłata, albo też zastawem wymienionych w punkcie b) § 14 przedmiotów wartościowych lub towarów, na które wydaje Bank pożyczki, przy zachowaniu pozostałych warunków, wskazanych w punkcie b) § 14 e) przekazy pieniężne do wszystkich miejscowości, gdzie się znajdują oddziały, komisjonerzy lub korespondenci Banku instytucje Banku Państwa. f) Kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich wszelkiego rodzaju państwowych papierów procentowych, listów zastawnych, udziałów, akcji i domów handlowych, za określoną z góry opłatą komisową z tem zastrzeżeniem, ażeby wydane na to kupno sumy nie przewyższały jednej piątej kapitału zakładowego i ażeby wykaz towarów, które mogą być nabywane przez Bank, był zatwierdzony przez Ministra finansów. h) Kupno i sprzedaż na swój rachunek albo na rachunek osób trzecich, drogich metali i w sztabkach i monecie oraz asygnacji zarządów górniczych, tratt i weksli ciągnionych, krajowych i zagranicznych. i) Akceptacja i wydawanie weksli ciągnionych, tratt, akredytów i przekazów na miasta w cesarstwie i zagranicą, na podstawie prawideł punktu do § 14. k) przyjmowanie do przechowania za określoną z góry opłatę, wszelkiego rodzaju papierów procentowych i przedmiotów wartościowych, również wydzierżawienie składów towarowych i bezpiecznych pomieszczeń (szaf pieniężnych) lub oddziałów w tychże pomieszczeniach i składach dla przechowywania wartościowych papierów, przedmiotów i towarów. l) Przyjmowanie do depozytów bezterminowych i z terminem, oraz na rachunki bieżące, sum nie mniejszych od stu rubli. m) Kupno i sprzedaż na swój rachunek, państwowych papierów procentowych, udziałów, akcji i obligacje, przez rząd gwarantowanych, na sumę do dwóch trzecich kapitału zakładowego. Asekuracja od wylosowania premjówek państwowych wszystkich emisji. n) Kupno i sprzedaż, na swój rachunek, obligacji i listów zastawnych, wypuszczonych przez Banki ziemskie, ziemstwa, miasta i towarzystwa dróg żelaznych, oraz udziałów, akcji, obligacji i prywatnych handlowo-przemysłowych towarzystw i spółek, na sumę do jednej piątej części kapitału zakładowego. o) Otwieranie w drodze komisu, subskrybcji na państwowe, miejskie i inne publiczne pożyczki, na akcje. obligacje i listy zastawne, które wolno wypuszczać w Rosji, lecz z tym warunkiem, ażeby żądana subskrybcja na papiery zagraniczne nie była otwierana bez pozwolenia Ministra finansów. p) Zastaw własnych papierów Banku i zastawianie w innych instytucjach kredytowych papierów wartościowych i towarów, przyjętych przez Bank od prywatnych osób i instytucji, za zgodą tych ostatnich. Zastawianie cudzych towarów odbywa się przez nastąpienie, drogą napisu na dokumencie zasta-

wowym. Czas trwania: nieograniczony. Ferma spółki: Spółka akcyjna, opiera się na statucie „Ustawa Banku dla handlu i Przemysłu w Warszawie“ zatwierdzonym ukazem cesarskim z 298 października 1909 ogłoszonym w zbiorze praw i rozporządzeń władz rosyjskich z dnia 8 grudnia 1909 Nr. 119 oddział 11. § 985 str. 4872; częściowa zmiana ustawy zatwierdzona przez Ministra finansów 28 stycznia 1913. Ustanowienie Oddziału we Lwowie uchwalono na Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów 31 maja 1919 r. po myśli § 3 statutu a uchwała ta zatwierdzona została przez Ministerstwo Skarbu reskryptem z 29 września 1919 roku. N. 66 921/8372/19. Kapitał zakładowy wynosi 5,000.000 rubli; złożony jest z 20.000 sztuk akcji po 250 rubli. Akcje mogą być na żądanie akcjonarjuszy imiennie lub na okaziciela. Ogłoszenia nastąpią w rządowych miejscowych pismach „Monitor Polski“ i „Gazeta Lwowska“. Zarząd Zakładu w Warszawie stanowią: Hanryk Kplberg, w Warszawie Ujazdowska 9 a, Feliks Dziechciński, Warszawa Leszno 42, Stefan Benzef, Warszawa, Traugutta 6 i Kazimierz Krechowiecki, Warszawa, Wareeka 2. Zarząd oddziału we Lwowie stanowią: Leon Korolec jako dyrektor zarządzający, Lwów ul. Kopernika l. 21 i Stefan Ferencz, jako zastępca zarządzającego, Lwów ul. Dwernickiegz L. 23. Prokurenci: Prokurenci Oddziału we Lwowie są: Henryk Kępiński i Bernard Ziff — urzędnicy Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie oddział we Lwowie, ul. Kopernika l. 21. Do reprezentowania Banku upoważnieni są każdorazowo dwaj członkowie zarządu łącznie, producenci podpisują w imieniu Banku we dwóch łącznie lub każdy wspólnie z jednym członkiem zarządu. Za oddział we Lwowie podpisywać będą łącznie dwaj z wymienionych członków zarządu tego oddziału lub prokurentów. Dzień wpisu 5 grudnia 1919 r.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 4 grudniu 1919. (1377)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. IV. 36/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Dudek syn Jana i Magdaleny ur. w r. 1888 w Zebrzydowicach i tam zamieszkały, żołnierz 89 p. p., dał ostatnią wiadomość w marcu 1915.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto zarządza się na prośbę jego żony Anny postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Andrzeja Dudka wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 9 kwietnia 1920. (6093)

T. 289/19 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jurko Nikiforak syn Dmytra, urodzony 9 kwietnia 1881 w Rybnie pow. Kosów, ożeniony z Marją Melnyczuk, puścił się z końcem lipca 1914 spławami Czeremoszem do Reni w Rumunii i po przebyciu za granicą rosyjską zabrany został przez rosyjskich żołnierzy do niewoli do gub. Saratowskiej, pisał ztamtąd żonie w 3 miesiące później, poczem wszelki słuch o nim zaginął. Wedle zaprzysiężonych zeznań jego towarzysza Michała Czobaniuka, miał zaginiony, zachorowawszy, w Rosji umrzeć.

Gdy zatem można przyjąć, że istnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 3 ust. cyw. i § 1 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Marji Nikieforak postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Hartsteinowi, adwokatowi w Kutach.

Jurka Nikieforaka syna Dmytra wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżenstwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 7 czerwca 1920. (7284)

T. 236/19 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Bałahura syn Michała urodzony 19 stycznia 1878 w Obertynie pow. Horodenka, ożeniony 2 czerwca 1904 z Anną Tomyn, pełnił służbę podczas ogólnej mobilizacyi przy żandarmeryi polowej, a dnia 20 marca 1916 pisał żonie, że służy przy 36 p. posp. rosz. w linii bojowej pod Bojanami i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, a wedle zaprzysiężonych zeznań mntra Drulaka i Samuela Weissa z Obertyna dnia 27 marca 1916 Rosjanie szturmując okopy pod Barańczem podminowali okopy, część załogi zasypaną została, część Moskale zabili, a resztę zabrano do niewoli. Wasyl Bałahura, który znajdował się w tych okopach, znikł bez wieści.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 ust. cyw. i § 1 ustawy z d. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., wdraża się na wniosek Anny Bałahura postępowanie, celem uznania zaginionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. dr. Faktorowi, adwokatowi w Kołomyji.

Wasyla Bałahurę syna Michała wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 22 maja 1920. (7420)

T. IV. 70/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Zofja z Czosnyków Flisowa z Łukowej urodzona dnia 21 stycznia 1841, licząc lat około 30 popadła w chorobę umysłową. Za poradą ludzi ś. p. Jan Flis mąż Zofji wyjechał z nią do Kalwarji Zebrzydowskiej, wierząc w możność cudownego jej wyzdrowienia. Na popasie w Myślenicach ś. p. Jan Flis spełniając wolę żony udał się na zakupno kukiełki dla niej, pozostawiając ją na wozie, gdy atoli wrócił, nie zastał na wozie swej żony Zofji Flis, która w międzyczasie zginęła i odtąd wszelki ślad o niej zaginął. Od tego czasu upłynęło lat około 50 bez jakiejkolwiek wiadomości o niej w rodzinie i gminie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Józefa Flisa postępowanie, celem uznania za zmarłą, zaginioną. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Juljanowi Kryplewskiemu, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o powyż wymienionej.

Zofję Flisową wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 12 lipca 1920. (7950 1—3)

T. 289/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Pańków syn Ilka urodzony 16 kwietnia 1881 w Uhrynowie średnim Sp. Kałusz, wyemigrował przed 8 laty do Ameryki i od roku 1914 nie ma o nim żadnych wiadomości. Świadek Teodor Iwaśków słyszał jak w Ameryce opowiadano, że Michał Pańków zmarł w r. 1918. Z Ameryki świadek powrócił w r. 1919 i oznajmił to żonie zmarłego.

Gdy zatem przyjąć należy że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci z § 24 ustawy z 16 marca 1883, przeto wdraża się na prośbę Anny Pańków żony Michała postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub p. Iwanowi Daniów w Uhrynowie średnim Spow. Stanisławów, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Pańkowa wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem jawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 stycznia 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 8 maja 1920. (7167)

T. 58/19 (4). Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci Dmytra Mykietyna. Dmytro Mykietyn urodzony w r. 1891 w Tyśmienicy powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. armji 58 pp., wyruszył w pole i jako chorąży brał udział w bitwach. Jak zeznał świadek Aleksander Hryniewski Dmytro Mykietyn został zabity 26 lipca 1915 w Zamościu, a świadek widział nawet na grobie napis i krzyż.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Dmytro Mykietyn poniósł śmierć, przeto na prośbę Kajetana Koropeckiego zarządza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd albo Eustachego Wołosiankę w Tyśmienicy, którego ustanawia się kuratorem aż do dnia 30 października 1920 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 8 maja 1920 (7156)

T. 121/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Julja Terlecka w Ułycznem wniosła o uznanie męża jej Michała Terleckiego syna Fedora za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni wynika, że Michał Terlecki z dniem 1 sierpnia 1914 powołany został do 33 pp byłej armji austro-węg. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Z zeznań zaś świadka Michała Serwatki wynika, że Michał Terlecki jak mówiono w jednej z bitew w r. 1914 został ranny. Zachodzi tedy domniemanie, że on umarł.

Wobec tego w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Friedmanowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 12 maja 1920. (7703)

T. 164/20 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Sorokolitowa z Tatarynowa wniosła o uznanie męża jej Jacka Sorokolita za zmarłego. Z zeznań świadka Mikołaja Mozula wynika, że Jacek Sorokolit był żołnierzem w 34 p. p. b. armji austro-węg., brał udział w bitwie w listopadzie 1914 z Rosjanami pod Tomaszowem stoczonej i od tego czasu nie ma o nim wiadomości.

W myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, 17 czerwca 1920. (7702)

T. 127/19 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mojżesz Kostman w Chłopczycach wniósł o uznanie ojca jego Ozjasza Kostmana za zmarłego. Z zeznań świadków Arona Weintrauba i Naty Kamermana wynika, że w roku 1915 cofające się wojska rosyjskie zabrały ze sobą Ozjasza Kostmana który osiadł w Charkowie, tam zachorował i umarł w szpitalu tymże w r. 1915.

Wobec tego w myśl ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, 5 lipca 1920. (7372)

T. 69/20 (3). Dmytro Ciepły syn Szymona i Marji, urodzony i zamieszkały w Besku, odszedł na wojnę jako żołnierz 45 pp. z początkiem sierpnia 1914 r. Z początkiem października 1914 pisał do rodziny z frontu serbskiego. Potem wszelki ślad za nim zaginął

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Dmytra Ciepłego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi lub kuratorowi nieobecnego adwokatowi dr. Słączce w Sanoku, w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 marca 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Dmytra Ciepłego, uzna go na ponowny wniosek Marji Ciepłowej za zmarłego, a jego małżeństwo z Marją z Kwiatkowskich za rozwiązane.

Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. dr. Wojciecha Słączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 8 czerwca 1920. (7111)

T. 176/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Metelski gospodarz w Uzłowie 1 sierpnia 1914 r. został powołany do czynnej służby wojskowej przy 35 p. obr. kraj., a w roku tym dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie wedle pogłosek miał w r. 1916 na Syberji umrzeć na cholerę. Od r. 1916 wszelki ślad po nim zaginął i dotąd nie dał Józef Metelski o sobie znaku życia, co stwierdza również poświadczenie urzędu gminnego w Uzłowie.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Olgi Jurkiewicz zamężnej Metelskiej postępowanie, celem uznania Józefa Metelskiego za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Olgą Metelską zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Hirschhornowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Józef Metelski mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, 14 maja 1920. (6180)

T. 112/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryńko Horodnicki gospodarz w Sławnej, został powołany dnia 1 sierpnia 1914 do służby wojskowej do 15 pp. i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, co potwierdza poświadczenie urzędu gminnego z dnia 25 lutego 1920, a wedle krążących pogłosek miał on zostać zabity na wojnie w jesieni 1914.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Paraszki Horodnickiej postępowanie, celem uznania Hryńka Horodnickiego za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Paraszką Horodnicką zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Włodzimierzowi Dolnickiemu, adwokatowi w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Hryńko Horodnicki mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 8 maja 1920. (6178)

T. 607/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kunicki ur. 18 października 1876 w Baranich peretokach, służył w armji austr. i brał udział w wojnie światowej. Od jesieni 1917 nie dał o sobie znaku życia, co stwierdzają świadkowie swemi zeznaniami. Wedle zawiadomienia komendy 130 pp., oddano rannego do szpitala dnia 30 grudnia 1917.

Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Warwary Kunickiej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18 maja 1903 za rozwiązanego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi, lub p. adw. dr. Ludwikowi Mazurkiewiczowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Kunickiego wzywa się, aby się stawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 15 maja 1921 r. o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 11 czerwca 1920. (7519)

T. 305/20 (4). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Martyniak ur. 15 listopada 1881, gospodarz w Wołoszczyźnie, tamże zamieszkały i przynależny, wstąpił z wybuchem wojny do wojska austrjackiego przy 55 pp. Z końcem r. 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej i pozostawał w Sybirze w Omsku we wsi Maryanówka. Ztamtąd pisywał do r. 1917. Od tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad za nim zaginął.

Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Naści Martyniak zarządza się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy podać sądowi.

Wasyla Martyniaka wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd

ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 1 stycznia 1921 o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 19 maja 1920. (7151)

T. 658/19 (6). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Roman Jamiński ur. 24 października 1841, wł. realności we Lwowie, wyjechał w r. 1915 do Rosji, a to do Rostowa nad Donem, gdzie według zeznań świadków zmarł w kwietniu 1916.

Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 L. 2 ustawy cyw. Wobec tego na wniosek Adama Jamińskiego wdraża się postępowanie, celem przeprowadzenia dowodu śmierci Romana Jamińskiego. Wiadomości o rzekomo zmarłym należy udzielić sądowi.

Romana Jamińskiego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd ostatecznie orzeknie na ponowny wniosek po dniu 15 grudnia 1920 roku o przeprowadzeniu dowodu śmierci.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 6 czerwca 1920. (7144)

T. 194/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Ilasz syn Wasyla i Eudokji, urodzony w Nakle 12 kwietnia 1892, żołnierz 34 p. strzelców, ranny w bitwie w Karpatach w styczniu 1915 nie daje odtąd wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 ustawy cyw. i ustawy z 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, zarządza się na wniosek Jewki Sokolanko postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo panu dr. Wojtowiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Iwana Ilasza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciomiesięcznym czasokresie od ogłoszeniu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 5 czerwca 1920. (7350 2—3)

T. 328/19 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Marcinów z Paportna, syn Michała i Katarzyny, urodzony w r. 1884, żołnierz 10 pp., zmarł jako jeniec wojenny w Kopajgrodzie z końcem 1917 r.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Pelagji Marcinów postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Lichtbachowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Marcinów wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 26 marca 1920. (7218 2—3)

T. 109/20 (5). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryń Witoszyński, syn Józefa i Anny, urodzony w Maćkowicach 22 sierpnia 1891, żołnierz 18 p. obr. krajowej z końcem sierpnia lub początkiem września 1914 w bitwie pod Zamościem został ciężko ranny i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i § 5 ustawy z dn. 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 129, zarządza się na wniosek Pelagji Posika, Anny Osetek i Anastazji Witoszyńskie postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Richterowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Hrycia Witoszyńskiego wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 31 maja 1920. (7093 2—3)

T. 226/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marya z Obuszków Koszelnikowa, córka Konstantyna i Magdaleny Obuszko z Rozborza okrągłego, lat 51, wyjechała przed 14 laty na robotę do Niemiec i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 zarządza się na wniosek Eliasza Koszelnika postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi. albo p. dr. Krenglowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Marję Koszelnikową wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po jednorocznym okresie od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 27 maja 1920. (7092 2—3)

T. IV. 8/19 (4). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Na podstawie zaprzysiężonych zeznań Anny Rajchel, Franciszki Wojtowicz, Stanisława Wawszkiewicza, n niezaprzysiężonych zeznań Anny Mieszała, tudzież poświadczenia zwierzchności gminnej z daty Miejsce Piastowe dnia 11 lutego 1919 należało przyjąć za udowodnione, że Michał Mieszała urodzony 23 września 1872 syn Tomasza i Joanny, gospodarz z Miejsca Piastowego wyemigrował do Ameryki przed 20 laty i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że teraz Michał Mieszało zmarł, przeto na prośbę Anny Mieszała wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Dra Gabryszewskiego adwokata w Jaśle, aż do dnia 1 października 1921 o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, 15 czerwca 1920. (7888 3—3)

T. 9/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Cirka syn Józefa i Melanji, urodzony w Samołuskowcach dnia 23 października 1885, żołnierz 95 pp., wedle zeznań przesłuchanych świadków w jesieni 1914 był ranny w bitwie pod Kamionką strumiłową, poczem przewieziony do szpitala w Przemyślu, miał tam umrzeć. Od czasu wzięcia go do szpitala brak o nim jakichkolwiek wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Marji Cirki z domu Kiczak, rolniczki w Samołuskowcach, wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa z Marją Cirka z domu Kiczak zawartego w Samołuskowcach dnia 12 października 1909 r. za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Dawidowi Konnowi, adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Andrzeja Cirko syna Józefa wzywa się, aby o ile przy życiu pozostaje, stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15 listopada 1920 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Czortków, 5 maja 1920. (7162 3—3)

T. 189/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Fieulak syn Jana, urodzony 2 lipca 1884 w Grochowcach, żołnierz 10 pp., w październiku 1914 w bitwie koło Niska został ciężko ranny i miał umrzeć.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci po myśli ust. cyw. i ustawy z dnia 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i § 5 ustawy z 31 marca 1918, przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Fieulak postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego i uznanie małżeństwa tegoż zawartego z Katarzyną z Finiow Fieulak 25 lipca 1909 za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub p. dr. Rawiczowi, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Piotra Fieulaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia w Gazecie, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 5 czerwca 1920. (7105 3—3)

T. 207/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Hołowacz, syn Andrzeja i Marji, urodzony w Swiętem 27 lutego 1890, jako żołnierz 14 p. strzelców, miał paść na froncie między 23 sierpnia i 9 września 1914.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Anny Hołowaczowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Benjaminowi Schwarzowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Stefana Hołowacza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 6 miesięcznym okresie od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 14 czerwca 1920. (7087 3—3)

Amortyzacye.

T. 1067/20 (1). Zarządzenia umorzenia weksla. Na wniosek p. Maurycego Dyma podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego zarządzenia przedłożył temu sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby sąd weksel za umorzony.

Weksel jest z daty Lwów dnia 10 października 1918 na 6000 K opiewający płatny, dnia 10 grudnia 1918 zaopatrzony w podpis Markusa Rohatyna we Lwowie, jako akceptanta i we Lwowie płatny bez podpisu wystawcy.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 10 sierpnia 1920. (7945)

No. VI. 234/20 (1). Amortyzacja. Na wniosek Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Sniatynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionych rzekomo książeczek wkładkowych Miejskiej kasy oszczędności w Sniatynie Nr. 3660 na kwotę 102 kor. 75 i Nr. 3750 na 2879 K 62 h. opiewających na rzecz Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Sniatynie wystawionych.

Posiadacza powyższych książeczek wzywa się, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu prawa te zostaną uznane za nieistniejące.

Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sniatyn, dnia 21 lipca 1920. (7904 3—3)

DONIESIENIA PRYWATNE.

XVII. B. Departament Magistratu.

Komunikat.

Magistrat wzywa P. T. kupców, którzy trudnili się rejonową sprzedażą węgla w sezonie zimowym i letnim, by zgłosili w sobotę dnia 14 sierpnia 1920 r. między godziną 9 a 12 przed południem w XVII. B. Departamencie Magistratu ul. Piekarska L. 11 celem porozumienia się co do sprzedaży węgla rejonowego

Komunikat.

Oferty na zboże.

Miejski Zakład aprowizacyjny we Lwowie, ul. Bema L. 21 zakupuje zboże pozakontyngentowe w każdej ilości u PP. Producentów, którzy są upoważnieni do sprzedaży po myśli art. 3 ust. z 9 lipca 1920 Nr. dz. ust. P.

XVII. B) Departament Magistratu.

Komunikat.

Magistrat wzywa P. T. kupców, aby dnia 16 b. m. 1920 r. zwrócili pakiety i deklarowali pise[illegible] [illegible] spirytusowemi, z kupon[illegible]

Z Drukarni W[illegible] [illegible]od zarządem Józefa Ziembinskiego.